

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315.

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Rekopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 - Gdynia, ul. 10 utego, tel. 15-44 - Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdrńska 4, tel. 64, - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V.

Toruń, sobota 11 marca 1933

Nr. 58

## Śmiałe propozycje polskie dla dobra ludzkości

mają na celu jaknajdalsze zapobieżenie postępowi techniki wojskowej

Wystąpienie gen. Burhardt-Bukackiego na Konferencji Rozbrojenia

Genewa, 10. 3. (PAT). Komisja konferencji przystąpiła wczoraj do dyskusji nad kwestją materiału wojennego. Delegat Niemiec Nadolny raz jeszcze domagał się daleko idących redukcji materiału wojennego bez uzależnienia ich od nowych gwarancji bezpieczeństwa, przyczem oświadczył, że celem konferencji nie jest stworzenie nowych gwarancji bez pieczęstwa, jak państwom rozbrojonym. — Jak wiadomo, projekty, dotyczące bezpieczeństwa skierowane są przeciw ewentualnemu na pastnikowi kimkolwiek on będzie, ale delegat niemiecki uważa, że układ przeciw ewentualnemu napaśnikowi jest automatycznie układem przeciwko Niemcom.

Nadolnemu odpowiedział delegat francuski Massigli, oświadczaając, że delegacja francuska obecnie nie może wypowiedzieć się na temat redukcji i ograniczenia materiału wojennego gotowa się zgodzić, gdyż uzależnia to od politycznych decyzji, dotyczących wzajemnej pomocy i ujednostajnienia typów armji europejskiej. Wprawdzie głosowanie nad zasadą wzajemnej pomocy wykazało, że ta na czelna idea planu francuskiego napotkała na zdecydowaną opozycję kilku rządów, bez których opracowanie programu wzajemnej pomocy jest niemożliwe, to jednak delegacja francuska nie traci nadziei, że gdy opracowany będzie projekt paktu wzajemnej pomocy, delegacje dotąd przeciwnie zważają się przed odrzuceniem projektu, gdyż pociągnęłoby to za sobą fiasko przyszłego programu rozbrojenia. — Delegata francuskiego popiera reprezentant Jugosławii.

W dalszej dyskusji ZABRAŁ GŁOS DELEGAT POLSKI GENERAL BURHARDT-BUKACKI, który oświadczył wstępnie, że delegacja polska ustosunkuje się do całości kształtu problemu w dalszym stadium dyskusji, motywował następnie PROPOZYCJE POLSKIE, DOTYCZĄCE ZARZĄDZENIA DLA ZAPOBIEŻENIA POSTĘPOM TECHNIKI WOJSKOWEJ. Delegat polski oświadczył, że konferencja nie spełniłaby swojego zadania, gdyby pominięła kwestję techniki wojskowej. Ograniczenia ilościowe armji, czy tonażu czołgów nie wystarczają dla uniknięcia postępu tej techniki. Świadczy o tym znany przykład niemieckiego pancernika kieszonkowego, dowodzący, że zdolni inżynierowie umieją obejść postanowienia rozbrojenia jakościowego. Jeżeli więc konferencja pragnie zapobiec, by postępy nauki, z których ludzkość jest tak dumna nie były użytkowane dla celów destrukcyjnych, musi powziąć zarządzenia, ustalające dokładne listy, istniejących broni i ich cech charakterystycznych, zakazujące posiadania broni, przekraczającej ustalone typy, jak również wydawanie patentów na nowe wynalazki wojskowe. Listy powinny

obejmować najbardziej udoskonalone modele, jakie są znane tak, aby państwa dziś nie posiadające zmordernizowanego uzbrojenia mogły zrównać się z państwami, które stoją na czele postępu techniki wojskowej albo żeby dalszy wyścig był niemożliwy.

W zakończeniu delegat polski stwierdził, że niewątpliwie chodzi tu o idee dość śmiałe, ale doniosłość celu usprawiedliwia śmiałość metody. Delegacja polska przywiązuje wielką wagę, aby ten problem był przestudjowany.

Przyjęcie zobowiązań w tej dziedzinie oddało by ludzkości wielkie usługi. PROPOZYCJE POLSKIE, STANOWIĄCE LOGICZNE UZUPEŁNIENIE DAWNIEJSZYCH PROPOZYCYJ ROZBROJENIA JAKOŚCIOWEGO zostały poparte przez mówców, którzy zabrali głos po delegacie polskim, mianowicie przez delegatów Hiszpanji i ZSRR.

W zakończeniu debaty ogólnej powołany został komitet redakcyjny dla ustalenia kwestji jonarjusza dyskusyjnego zagadnienia.

## Anglja buduje nowe krążowniki i torpedowce

Budżet wojenny Wielkiej Brytanji wzrósł o 4 i pół miliona funtów

Londyn, 10. 3. (PAT). Wielkie rozczarowanie wywołał w Berlinie ogłoszony wczoraj preliminarz budżetu wojska, marynarki i awiacji wojennej na rok przyszły. Okazuje się, że mimo imiętyw, okazanej przez Wielką Brytanję na konferencji rozbrojenia, budżet wojenny Wielkiej Brytanji wzrósł o 4 i pół miliona funtów.

W budżecie obecnym trzy resorty wojskowe kosztowały 104.364.000 funtów. W bud-

żecie, preliminowanym na rok przyszły kosztować będą 108.946.000 funtów.

Program konstrukcyjny marynarki na przyszły rok budżetowy przewiduje budowę 4 nowych krążowników i torpedowców. Wogóle już dzisiaj jest widoczne, że przyszły budżet nie będzie stanowił żadnych oszczędności i że nadzieje na obniżenie podatku dochodowego się nie ziszczą.

## Zamiast 200 tylko 50 milionów bonów skarbowych

Przezorna polityka skarbowa Rządu

(o) Warszawa, 10. 3. (tel. wł.). Jedną z agencji dowiaduje się, że Ministerstwo Skarbu nie skorzysta w całej pełni z uchwalonej przez Sejm ustawy o emisji bonów skarbowych w wysokości 200 milionów zł. Na razie ZAMIERZONE JEST WYPUSzcZENIE BONÓW SKARBOWYCH NA SUMĘ 40-50 MILIONÓW.

Kola finansowe przypuszczają, że emisja znajdzie łatwo pokrycie na rynku pieniężnym Banki państwowe i prywatne, kasy komunal-

ne rozkupią niewątpliwie bonny bez trudności, tem więcej, że lokata taka kapitałów uważana jest za korzystną. Dalsze emisje bonów wypuszczane będą zależnie od potrzeby.

Dodatnie saldo bilansu handlowego

(o) Warszawa, 10. 3. (tel. wł.). Bilans handlowy za luty wykazuje saldo dodatnie w wysokości 392.000 zł. Przewieziono towarów w tym miesiącu za 55.906.000 zł., wywieziono z Polski za 66.298.000 zł.

Na stronie IV-tej

## Sensacyjne szczegóły wykrycia mordercy listonosza ś. p. Rypińskiego

## Właściwem zadaniem Wysokiego Komisarza w Gdańsku

czuwanie nad tem, by nowy van der Lütte nie wysadził Westerplatte

Genewa, 10. 3. (PAT). „Journal des Nations”, omawiając sprawę Westerplatte, wyraża ubolewanie, że sprawa ta wejdzie przed Radę Ligi, jako kwestja proceduralna, podczas gdy daleko ważniejsze jest meritum. Wysoki Komisarz Ligi powinien był zadać sobie pytanie czy wzmocnienie garnizonu polskiego na Westerplatte jest konieczne? Odpowiedź nie mogła nastęrczać żadnych wątpliwości wobec napływu różnych podejrzanych elementów do Gdańska. Rząd Polski miał obowiązek czuwania, by jakiś nowy van der Lütte nie wysadził w powietrze składów amunicji. Rola Wysokiego Komisarza nie może się ograniczać do sądeniz w pierwszej instancji spraw

polsko-gdańskich, gdyż do tego wystarczyłby całkowicie funkcjonariusz Ligi, rezydujący w Genewie. ZADANIEM WYSOKIEGO KOMISARZA JEST OZUWANIE NAD TEM, BY GDAŃSK NIE STAŁ SIĘ OGNISKIEM NIE-

## Min. Beck wyjechał do Genewy

Warszawa, 10. 3. (PAT). W dniu wczorajszym wyjechał do Genewy minister spraw zagranicznych Józef Beck.

Przed wyjazdem do Genewy min. Beck przyjęty był na dłuższej audjencji u Marszałka Piłsudskiego.

## Sprawy gdańskie na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów

Genewa, 10. 3. (PAT). Posiedzenie Rady Ligi przewidziane na sobotę odroczone zostało do poniedziałku. Na posiedzeniu tem Rada zajmie się sprawami, przedłożonymi przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

## Mac Donald o podróży angielskich ministrów do Genewy

Londyn, 10. 3. (PAT). W wywiadzie, udzielonym przed wyjazdem do Genewy w towarzystwie ministra Simona premier Mac Donald oświadczył: „Może być, że podróż nasza nie da wszystkich spodziewanych rezultatów, mam jednak nadzieję, że przyczyni się do utrwalenia pokoju.”

## Ambasador Laroche u ministra Becka

Minister spraw zagranicznych, p. Józef Beck przyjął w dniu 6 bm. ambasadora Francji w Warszawie, p. Laroche'a.

## Nagły zgon Dowódcy O. K. X. Gen. Zosik-Tessaro

Przemyśl, 10. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 13,15 po kilkudniowej chorobie zmarł generał brygady Zosik-Tessaro, dowódca Okręgu Korpusu Nr. 10. w Przemyślu. Ś. p. generał Tessaro zachorował w sobotę w nocy, a wezwany lekarz stwierdził zapalenie płuc i opłucnej. W poniedziałek przewieziono go do szpitala garnizonowego w Przemyślu, gdzie wczoraj w południe zmarł. Jak stwierdza lekarz bezpośrednią przyczyną zgonu był wiar serca.

## Na Zamku

Warszawa, 10. 3. (PAT). P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj wojewodę lwowskiego p. Belinę Prażmowskiego; w dniu dzisiejszym przyjął nowo mianowanego podsekretarza stanu w Min. Op. Społ. p. dr. Duchsa a następnie prezydenta m. stoł Warszawy p. inż. Słomińskiego, który przybył zaprosić p. Prezydenta Rzplitej na uroczystość otwarcia filtrów t zw. pospiesznych w Warszawie. — Uroczystość ta odbędzie się dnia 21 bm.

## Teror hitlerowców na giełdzie berlińskiej

(o) Berlin, 10. 3. (tel. wł.). Wczoraj przed giełdą berlińską zjawił się oddział umundurowanych hitlerowców. Wywołało to panikę wśród przebywających na giełdzie Żydów. Dowódca oddziału szturmowego zajął ustąpienia prezydium giełdy berlińskiej, żądaniu temu jednak prezydium odmówiło.

Wczoraj aresztowany został znany pacyfista niemiecki Düster, członek prezydium Ligi Obrony Praw Człowieka.

## Senat Gdański homologuje się dlaczego wycofał policję z portu

Senat gdański opublikował wczoraj komunikat, zawierający treść odpowiedzi na skargę polską, skierowaną do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w sprawie zarządzania senatu o policji portowej, które to zarządzenie, zdaniem rządu polskiego należy zak-

BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO. Jeżeli Wysoki Komisarz rezyduje w Gdańsku to po to, aby w odpowiednim momencie powziąć szybką decyzję dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa publicznego.

fikować, jako „action directe”. Senat obstaje w swojej odpowiedzi przy tem, że sprawa ta jako „action directe” uważana być nie może, gdyż został w danym wypadku przywrócony stan istniejący rzekomo przed zawarciem układu tymczasowego z roku 1923.

# Nasze uprawnienia

## do obrony stanu posiadania w Gdańsku

Rząd nasz wzmocnił oddział wojskowy, przeznaczony do pilnowania polskich magazynów broni i amunicji na Westerplatte, na terytorjum W. M. Gdańsk. Był w prawie to uczynić, gdyż zarówno utrzymanie oddziału wartowniczego na Westerplatte jest zgodne z naszymi zobowiązaniami międzynarodowymi, a prawo czasowego zwiększenia tego oddziału również zostało przed 8-u laty uzgodnione na terenie Ligi Narodów.

Właśnie zaszedł wypadek, który skłonił rząd polski do powiększenia obsy i naszego oddziału na Westerplatte. Oto rząd otrzymał ściśle i dokładnie wiadomości, że w Gdańsku gromadzą się żywioły niepoczytalne, agresywne, pa-te żądają odwetową, a przedewszystkiem grożące zamachem na bezpieczeństwo polskich składów na Westerplatte, będących morską bazą zaopatrzenia amunicji dla wojska polskiego.

Przeciw temu zarządzeniu naszych władz wystąpił senat gdański, co jest rzeczą zrozumiałą — a też i Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, p. Rosting, co już jest mniej zrozumiałe... P. Rosting bowiem nie może nie znać szeregu uchwał i zaleceń, jakie zapadły w Genewie, a które wyraźnie przewidziały niebezpieczeństwo agresywnych wystąpień niemieckich bojówek nacjonalistycznych w Gdańsku i upoważniły Polskę do samoobrony.

Przypomnijmy sobie te uchwały i zalecenia z ostatnich dwóch lat.

W dniu 22 maja 1931 na zebraniu Rady Ligi rozpatrywano sytuację w Gdańsku. Raport wygłosił Henderson, a treść tego raportu brzmiała: 1) Wysoki Komisarz Ligi ma prawo żądać od senatu W. M. Gdańska wszelkich wyjaśnień i informacji o wszystkich sprawach publicznych, 2) Rada Ligi Narodów zleca Wys. Komisarzowi (wówczas hr. Gravinie) przedsięwzięcie w Senacie gdańskim kroków, celem zapobieżenia nadużywania mundurów przez bojówki i organizacje nacjonalistyczne na terenie Gdańska, 3) Rada Ligi potępia wszelkie wystąpienia organizacji skrajnych w Gdańsku.

Tak brzmiała zasadnicza dyrektywa, dana zarówno hr. Gravinie jak i dr. Ziehmowi przed dwoma niemal laty.

We wrześniu 1931 znów Rada Ligi wraca do sprawy zagrożenia spokoju w Gdańsku przez niemieckie bojówki nacjonalistyczne. Dnia 14 września lord Cecil wygłasza raport, przypominając majową uchwałę Rady przeciw manifestacjom niemieckim, zmagającym spokój w Gdańsku i oświadcza wyraźnie: — Nie chodzi o to, czy manifestacje takie są legalne, czy nie. Chodzi o to, że są szkodliwe i dlatego Rada Ligi Narodów je potępia.

W maju 1932 znów Rada Ligi wraca do tego tematu. Dnia 10 maja nie tylko zajmuje się hecą nacjonalistyczną, rozpętywaną w Gdańsku przez wysłanników hitleryzmu, ale i ustala wyraźnie uprawnienia Polski. Oto raport, wygłoszony przez brytyjskiego podsekretarza stanu min. spraw zagr. p. Edena stwierdza dosłownie: — Wykorzystywanie portu gdańskiego opiera Polska na przepisach Traktatu Wersalskiego i Umowy Paryskiej. Polska ma nie tylko prawo, ale i obowiązek wykorzystywania portu, a rzeczą Wysokiego Komisarza Ligi jest dopilnowanie, by to odbywało się bez przeszkód z czyjejkolwiek strony.

Oto uchwały i zlecenia Ligi Narodów. Czyżby p. Rosting o nich nie wiedział? Niepodobna tego przypuścić. P. Rosting zna je dobrze, bo przez wiele lat był w Genewie „specem“ od spraw gdańskich. Więc p. Rosting zna doskonale stan prawny i uprawnienia Polski, a jeśli podnosi teraz zastrzeżenia, to dlatego, że tkwi w nim stuprocentowy genewski biurokrata, który każdą sprawę chce załatwić papierowo, wałkować przez różne instancje, gromadzić sterty aktów, memorjałów, raportów — nie bacząc, że tymczasem życie nie znosi tej „procedury ligowej“. Tak samo wszak biurokratycznie traktowano np. zatarg mandzurski, a tymczasem stru-

gi krwi spłynęły i nadal płyną...

Faktycznie rząd polski ma nie tylko prawo ochronić swe magazyny na Westerplatte przed zamachem band nacjonalistycznych, ale również jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo i spokój. Bo i kóż wzięłby odpowiedzialność? Senat gdański chyba nie... Ani sił nie ma, ani zbytej ochoty... Właśnie toczą się w Gdańsku pertraktacje, aby dopuścić do współdziałania w rządach hitlerowców... Dr. Ziehm znajduje się w defensywie wobec naporu Hitlera i jego bojówek na ujściu Wisły. Stąd zatem spodziewać się nie należało skutecznego oporu na zamachowe zamysły na Westerplatte. A p. Rosting? Ten ma do dyspozycji tylko swój aparat biurokratyczny, tylko cierpliwą papier...

Rzeczą Polski było zatem zapewnić bezpieczeństwo, wydać takie zarządzenia, któreby zagwarantowały spokój. Nic innego się też nie stało. I dlatego Polska może z całym spokojem przyjmować hi-

steryczny wrzask, wszczęty wobec ochronnych i koniecznych zarządzeń, wydanych przez nasze władze.

Temwięcej, że na terenie międzynarodowym zarządzenie rządu polskiego znajduje pełną aprobatę. „Völkischer Beobachter“ żali się, że „lie gesamte französische Presse“ — cała prasa francuska oświadcza, że Polska była zmuszona do tego kroku. Organ hitlerowców pieni się na „perfidną i typową propagandę wojenną polską“ wskazując na doskonałe porozumienie (zusammenspiel) z Francją.

Nie tylko jednak prasa francuska broni stanowiska Polski.

Czyni to również organ Genewy „Journal des Nations“ który stwierdza jak to już donosiliśmy, że: W tej atmosferze zamach hitlerowski na Westerplatte nie jest niestety niemożliwy. Rząd polski dał dziś dowód mądrości, wzmacniając oddziały przeznaczone do ochrony Westerplatte i zapobieżenia wszelkiemu zamachowi.

## Taniec wyborczy w Niemczech

### Cała Rzesza pod władzą hitlerowskich komisarzy

Lokalne ugrupowania narodowych socjalistów w Berlinie prowadzą akcję za rekonstrukcją rządów krajów południowo-niemieckich. Wyprzedzając te dążenia, poszczególne rządy występują z własną inicjatywą w tej sprawie. Gabinet bawarski zwrócił się do frakcji sejmiku krajowego o przyśpieszenie rokowań w sprawie rekonstrukcji. Pragnie on w ten sposób, jak zaznacza prasa, zapobiec interwencji rządu Rzeszy oraz uniknąć nowych wyborów. Rząd wirtemburski ze swej strony zwrócił się do przewodniczącego sejmiku krajowego w Szluzgarcie o wyznaczenie wybo-

row na nowego premiera na dzień 14 bm. dla uregulowania stosunków w Hesji wyjechać ma minister spraw wewnętrznych Rzeszy Frick. Z ewentualnymi nowymi wyborami premiera rządu krajowego liczyć się należy, według doniesień brura Conti, dopiero w przyszłym tygodniu. Aktualną jest również rekonstrukcja rządu w Saksonji: przez wciągnięcie doń narodowych socjalistów i niemiecko-narodowych.

Minister Spraw Wewnętrznych Frick mianował komisarzy rządowych, wyposażonych w pełnię władzy policyjnej, na dalsze 4 kraje związkowe a mianowicie Schaum-

## Z Rumunii do portów polskich

### Zniżone taryfy w przewozie

Z dniem 1 bm. wszedł w życie dodatek 6-ty do taryfy towarowej na przewóz towarów pomiędzy Gdynią i Gdańskiem, a stacjami rumuńskich kolei żelaznych.

Dodatek ten zawiera szereg ważnych zmian, wprowadzając do taryfy specjalnie obniżone opłaty w przewozie z Gdyni i Gdańska towarów zbiorowych, wełny, bawełny oraz przędzy bawełnianej, jutowej i konopnej do całego szeregu stacji rumuńskich, położonych poza Bukowiną, Besarabią i Mołdawią. Opłaty te stosuje się w drodze zwrotu po udowodnieniu przewozu co najmniej 4000 ton tego rodzaju towarów w ciągu roku, względnie jednorazowo, o ile zainteresowana firma zawrze odpowiednią umowę z dyrekcją kolejową Gdańską.

Dzięki tym zniżkom, koleje polskie utorowały taryfowo naszym portom drogę do całej Rumunii na wszelkie cenniejsze towary, gdy dotychczas zasięg polsko-rumuńskiej taryfy portowej nie sięgał dalej niż do linii Brasov — Bukareszt — Giurgiu.

Nowe to posunięcie naszej polityki przewozowej, stanowi przeciwagę do ogłoszonych przez zarząd kolei niemieckich łącznie z towarzystwami żeglugi na Dunaju specjalnych zniżek przewozowych na te same towary od Hamburga przez Passau do Rumunii.

burg-Lippe, Badenje, Wirtembergje i Saksonje. Powołanie komisarzy rządowych nastąpiło na podstawie dekretu prezydenta Rzeszy o ochronie państwa i narodu.

W niedzielę 12 marca br. odbędą się w Prusach wybory do rad gminnych. Narodowi socjaliści i niemiecko-narodowi rozpoczęli nową wielką kampanję wyborczą, za powiadając kres władzy ugrupowań wejmarckich w samorządzie.

### Krwawy teror szaleje

Przed domem związków zawodowych we Wrocławiu doszło do ostrego starcia. Do maszerującego ulicą oddziału szturmowego w liczbie 250 ludzi z okolicznych domów dano szereg strzałów, przyczem 5 osób ciężko rannych, musiano przewieźć do szpitala. Do podobnego starcia doszło również w Dreźnie, gdzie z budynku sąsiadującego z redakcją socjaldemokratyczną „Volks Ztg.“, w której przeprowadzono rewizję, dano szereg strzałów, raniąc przytem śmiertelnie 1 hitlerowca. Poszukiwania sprawcy zabójstwa dotychczas nie dały pozytywnego wyniku.

„Telegraphen Union“ donosi z Essen: W szeregu miast okręgu przemysłowego Rubry zamknięto liczne domy towarowe i sklepy żydowskie. Przed wejściem do domów towarowych m. in. do uniwersalnego magazynu Karstadta, na którym powiewała flaga ze znakiem swastyki, gromadziły się wielkie tłumy. Silne oddziały szturmowe wzbierały dostępu do nich, wołając: „Niemcy kupujcie w sklepach niemieckich“ przyczem pilnowano porządku. W związku z temi wydarzeniami właściciele magazynów jakoteż inni kupcy zamykali sklepy, zwalniając jednocześnie personel. Odnosnym władzom złożone zostały zażalenia.

### PETARDA W SYNAGODZE.

Biurowo prasowe partji narodowo-socjalistycznej przestrzega przed prowokatorami, którzy w mundurach hitlerowców dopuszczają się ostatnio aktów gwałtu. Komentując wzmiankuje przytem o zaatakowaniu w Berlinie Amerykan i innych cudzoziemców przez osobników w mundurach hitlerowskich oraz mówi o wrzuceniu do synagogi w Królewcu petardy, który to czyn przypisywany jest również hitlerowcom.

### Podatek obrotowy w Anglii

W związku z trudnościami budżetowymi Anglii rząd zamierza wprowadzić nowe obciążenie w postaci podatku obrotowego. Według pogłosek jakie w związku z tem lansowane są przez City podatek ten miałby obciążyć narazie tylko obroty handlu detalicznego. Zamierzenia te spotkały się z poważnymi zastrzeżeniami na łamach całej prasy gospodarczej która podkreśla że posunięcie to będzie uważane za nieprawdzące do celu i mogące wywołać poważne niezadowolenie.

## Jednodniowa dyktatura w Grecji

### Gen. Plastiras na samolocie uciekł do Egiptu

W Grecji stało się to, czego wcale się nie spodziewano: Rząd Venizelosa obalony został przez opozycję. Przywódca monarchistów Tsaldaris uzyskał 128 mandatów, blok rządowy z Venizelosem na czele tylko 108 mandatów. Zanim jednak ogłoszone zostały wyniki wyborów, generał Plastiras, który już w roku 1922 dokonał przewrotu wojskowego i jako przewodniczący komitetu rewolucyjnego objął władzę w swe ręce, wydał rozkaz wojsku zajęcia wszelkich gmachów publicznych w Atenach i ogłosił dyktaturę wojskową. Premier Venizelos ustąpił, a mówiono również o bliskiej dimisji prezydenta państwa Zaimisa.

Generał Plastiras wydał orędzie do narodu, w którym stwierdził, że dotychczasowy ustrój parlamentarny oparty na demagogii, powodował nietylko bezwład rza-

du, ale i wzrost komunizmu, tem niebezpieczniejszy, iż zbiegał się z niemożnością stworzenia silnej władzy. Powyższe względy, oświadcza Plastiras, skłoniły go do interwencji. W pełnem porozumieniu ze swymi współpracownikami Plastiras zdecydował się objąć władzę, która zapewni spokój, będzie dążyła do odbudowy ekonomicznej i konsolidacji społecznej. Konstytucja społeczna zostaje zawieszona.

Dyktatura Plastirasa nie trwała jednakże długo: już nazajutrz dyktator został usunięty od rządów przez generała Kondilesa, b. ministra wojny, który przybył do Aten na czele 20.000-nej armji. Plastiras samolotem uciekł do Egiptu. Prawdopodobnie gen. Kondiles zda władzę w ręce zwycięskiego przywódcy opozycji, Tsaldarisa.

## W holdzie Nieznanemu Żołnierzowi



Przybyła do Warszawy wycieczka podoficerów KOP w liczbie 1100 osób, którzy ukończyli szkołę podoficerską. Przed rozpoczęciem zwiedzania miasta delegacja podoficerów KOP złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

# Hitlerowcy przechodzą do ataku sięgając po nieograniczoną władzę w Gdańsku

Charakterystyczny rozwój wypadków politycznych na terenie Gdańska, jaki obserwujemy już od dłuższego czasu, każe nam przypuszczać, że powoli, lecz systematycznie dochodzi tam do głosu w wszelkich rozgrywkach politycznych partia hitlerowska, która niewątpliwie pragnie wyzyskać obecne położenie.

Czego chce partia hitlerowska w chwili obecnej? Otóż odpowiedź na to pytanie jest łatwa i prosta. Hitlerowcy gdańscy chcą przedewszystkiem całkowitej i nieograniczonej władzy na terenie Gdańska. Programów innych tymczasem nie wysuwają. Będą o nich mówili później, gdy spełni się zostanie ich najważniejszy postulat — przejście władzy w ich ręce. Wykluczają całkowicie możliwość wzięcia udziału w koalicji ugrupowań prawicowych. Osobnieni na terenie Volkstagu (na ogółem 72, dysponują oni 13 miejscami) — nie są zdolni wszcząć jakiegokolwiek pozytywnej akcji politycznej. Ratunek widzą jedynie w rozwiązaniu Volkstagu, rachując tu na podniesienie się liczby własnych mandatów.

W ślad zaś za rozwiązaniem Volkstagu musiałyby przyjść — nowe wybory.

Wybory to jak wiadomo psychoza współczesnej umysłowości niemieckiej. Bez wyborów żyć wprost nie mogą.

„Nie mam co robić przez najbliższe trzy niedziele — skarży się w pewnym humorystycznym piśmie Niemiec: nie ma widoku żadnych nowych wyborów.

## Licytują się w nienawiści do Polski

W popłatnej nienawiści do Polski, z którą pragnęli uczynić własny a rentowny monopol, znaleźli hitlerowcy gdańscy groźnego przeciwnika w — komunistach. Ci ostatni nie chcą się dać wyprzedzić nikomu.

Sensacyjna bitwa duchów pod hasłem „Kto więcej nienawidzi Polski” odbyła się w środę na posiedzeniu gdańskiego Volkstagu. Posiedzenie to wzbudziło wielkie zainteresowanie w związku ze sprawą zwiekszenia załogi polskiej na Westerplatte. Łoża prasowa i t. zw. dyplomatyczna, jak również galerje dla publiczności były przepelnione. Posiedzenie zostało otwarte z 2-godzinnym opóźnieniem z powodu długotrwałych obrad konwentu senjorów nad zgłoszonym przez komunistów wnioskiem o wyrażenie protestu przeciwko „złamaniu” przez Polskę, istniejącej umowy o załodze na Westerplatte, jak również przeciwko rzekomemu istniejącym dążeniom agresywnym w stosunku do Gdańska. Wniosku tego pod głosowanie na plenum nie poddano, aczkolwiek konwent senjorów zgodny był co do konieczności wyrażenia protestu.

## Po wskazówki do Berlina

Jak się wyjaśniło, partje Volkstagu zostały zaskoczone popopnością komunistów i dotknięte tem, że dały się komunistom wyprzedzić. Szczególnie rozczarowani byli pod tym względem hitlerowcy, uważając się za jedynie upoważnionych by stanąć na czele akcji protestacyjnej. Dali oni też temu wyraz na wstępie posiedzenia, przypisując sobie inicjatywę.

Jednak zostali natychmiast zdemaskowani. Konwent senjorów dszedł podczas swego posiedzenia do wniosku, że na znak protestu należy jedynie odczytać posiedzenie do piątku, hitlerowcy natomiast najwiedoczniej nie mając instrukcji, żądali odczytania aż do przyszłej środy. Brak tych instrukcji znajduje potwierdzenie w fakcie wyjazdu do Berlina męża zaufania partii hitlerowskiej Foerstera i niemożności otrzymania tych instrukcji w tak krótkim czasie. Tem nie mniej Volkstag przeciwko głosom hitlerowców zdecydował odbyć posiedzenie w piątek mimo, że hitlerowcy grozili, że w tym dniu w obradach udziału nie

## Zmiany osobowe w M. S. Z.

Dotychczasowy kierownik referatu gdańskiego w ministerstwie spraw zagranicznych radca Michał Lubieński mianowany został zastępcą naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych. Dotychczasowy zastępca naczelnika tego wydziału radca Fiedler-Alberti obejmuje stanowisko konsula generalnego Rzplitej w Zagrzebiu

weszmą.

Antypolskie stanowisko komunistów gdańskich starają się wyzyskać gdańskie dzienniki niemieckie.

W przeciwieństwie do komentarzy gdańskich pism niemieck. prasa sowiecka zamieszcza depesze PAT'a o wzmocnieniu załogi strzelniczej na Westerplatte i przytacza krótko-

kie streszczenie głosów prasy niemieckiej, unikając własnych uwag.

Z Brukseli donoszą: Prasa belgijska śledzi z napięciem wypadki na Westerplatte, powstrzymując się od wszelkich komentarzy. Depesze w prasie są przychylnie Polsce.

## Dziesięć strzałów ku chwale Ojczyzny W 25 rocznicę istnienia Związku Strzeleckiego

W ciągu miesiąca marca w związku z przypadającą w bieżącym roku uroczystościami 25 lecia istnienia Związku Strzeleckiego odbędą się na terenie całego kraju wielkie strzelania pod wezwaniem „Dziesięć strzałów ku chwale Ojczyzny”.

W dniu tym wszystkie strzelnice całej Polski otwarte będą dla obywateli którzy zechcą swą niezłomną wolę obrony granic państwa zadokumentować dziesięciu celnymi strzałami. W dniu tym każdy prawy obywatel bez względu na wiek zajęcie czy płeć, zgłoszwszy się na najbliższej strzelnicy odda swych „10 strzałów ku chwale Ojczyzny”.

Strzały te oddamy z broni polskiej, polską amunicją, ażeby silniej jeszcze zadokumentować że do obrony kraju nie potrzeba nam cudzej pomocy i że ufni we własną siłę i własną nie-

złomną wolę, potrafimy każdemu wrogowi stawiać czoła. Od obowiązku tego uchylić się nie wolno nikomu. Kraj nasz otoczony licznymi pożądaniami na ziemi nasze spoglądającymi wrogami, liczy na każdego z nas. Ten kogo zabraknie w szeregu wzmacna siłę wroga staje się więc jego sprzymierzeńcem.

Spełnmy więc wszyscy nasz obowiązek. — Niech setki tysięcy celnie odstrzelonych w ciągu miesiąca marca tarcz świadczą nieodparcie że każdy kto zachłanną ręką odważyłby się sięgnąć po nasze ziemie, spotka się z gradem celnych strzałów. Niechaj strzały te rozlegną się w całej Polsce wrogom na ostrzeżenie, a swoim na otuchę.

Niechaj więc na strzelnicach nie zabraknie nikogo. Każdy Polak, każda Polka niech odda dziesięć strzałów ku chwale Ojczyzny.

## Przeciw zakusom niemieckim



Proklamowane w ostatnich czasach niejako oficjalnie, zakusy niemieckie na ziemi polskiej, wywołały w całej Rzplitej żywiołowy odruch protestu. Protest ten ujawnił się szczególnie głośno na zagrożonej ziemi pomorskiej — we wszystkich miastach a nawet po wioskach Po morza odbywają się wiece protestacyjne na których pojawiają się tysiące uczestników. Na wiecach tych uchwalają jednobrzmiącą rezolucję, odpierającą w sposób kategoryczny pretensje niemieckie do ziem pomorskich i stwierdzającą że ludność Pomorza i Kaszub bronić będzie tej ziemi do ostatniej kropli krwi. Na zdjęciu naszym widzimy uczestników wiece w małej wiosce pomorskiej Luzino, śpiewających po zakończeniu wiece protestacyjnego Rotę.

# Zdobywczy pochód Polski na rynki światowe

Dyrektor Państwowego Instytutu Eksportu wago p. Marjan Turski wygłosił odczyt na temat „Kierunki ekspansji gospodarczej Polski”. Odczyt wygłoszony został na konferencji prasowej.

Mówca w krótkim rzucie wykazał drogi handlu zagranicznego Polski w czasach przedrozbiorowych, poczem scharakteryzował rozwój gospodarczy poszczególnych trzech zaborów oraz tendencje ich ekspansyj towarowych. — Do 1925 roku główne obroty towarowe Polski z zagranicą zamykały się w wymianie polsko niemieckiej, a dopiero od czerwca tego roku tj. od momentu wygaśnięcia traktatu handlowego, musieliśmy stworzyć nowe podstawy organizacji naszego handlu zagranicznego — znaleźć nowe rynki odbiorcze dla naszej produkcji oraz rynki nabywcze dla koniecznego importu do Polski. Od roku 1925 śmiało powiedzieć można, iż Polska zdobyła się na samodzielnienie swego eksportu, oraz stworzyła własne podstawy organizacyjne dla techniki i metod swojej ekspansji gospodarczej. W ostatnich siedmiu latach Polska dokonała poważnej pracy w dziedzinie nawiązania bezpośrednich stosunków z szeregiem rynków odbiorczych, czy to europejskich, czy też azoanickich. Zorganizowaliśmy naszą politykę celną, taryfowoprzewozową, stworzyliśmy szereg organizacji gospodarczych eksportowych

w kraju oraz agentur handlowych zagranicą i wreszcie utworzyliśmy własny port przeładunkowy — Gdynię. To, czego przez szereg lat dokonywali za nas nasi najbliżsi sąsiedzi zachodni, wypracowane zostało przez nas samodzielnie i pomimo niesłychanych trudności, z ogólno-swiatowym kryzysem i jego konsekwencjami rezultaty tej pracy w dziedzinie ekspansji gospodarczej są bezsprzecznie dodatnie.

Po omówieniu przez prelegenta stosunków z Sowietami które — jego zdaniem — po pakcie o nieagresji winny rozwinąć się normalnie

## Specjalna komisja ustala zmiany w polityce taryfowej

Jak wiadomo rząd zastosował we własnym zakresie zniżki przewozowe na kolejach polskich. Wprowadzenie tych zniżek posiada ścisły związek z prowadzoną przez rząd akcją zniżki cen oraz akcji obniżenia poszczególnych elementów produkcji i kosztów transportu. Polskie koleje państwowe obniżyły taryfy przewozowe na większość artykułów w przewozie wewnętrznym, — oraz wszystkie taryfy eksportowe. Obniżki te dla jednych artykułów są większe, dla innych mniejsze, wynoszą one od 5 do 72 procent.

Pozatem w najbliższych dniach ma wejść w życie obniżka taryfy drobnicowej. Zniżka ta wy-



## Zjednoczone rzemiosła budowlane

W Warszawie odbył się zjazd przedstawicieli izb rzemieślniczych oraz delegatów komitetów zjazdów rzemiosł budowlanych i związku cechów budowlanych. Po złożeniu przez dyrektora rady izb rzemieślniczych p. M. Grzybowskiego sprawozdania z nowelizacji ustawy budowlanej, zjazd uznał konieczność utworzenia naczelnej organizacji rzemiosł budowlanych, — która uzgadniałaby uchwały i postulaty wszystkich zjazdów. W myśl tej uchwały powołano do życia naczelny komitet zjazdów rzemiosł budowlanych przy radzie izb rzemieślniczych. Do komitetu weszli przedstawiciele organizacji rzemiosła budowlanego z Warszawy, Krakowa, Łwowa, Łodzi, Lublina i Poznania.

## Kredyty rolnicze w Banku Polskim

Zadłużenie instytucji finansowych, pośredniczących w rozprowadzaniu kredytu na rejestrowy zastaw rolniczy, wyniosło na koniec lutego rb. 8,7 milj. zł. wobec 11,7 milj. zł. w styczniu roku bieżącego.

Portfel Banku Polskiego zawierał na koniec lutego weksli rolniczych z terminem płatności: od 3—6 miesięcy, na sumę 66,5 milj. zł., co w porównaniu do miesiąca poprzedniego stanowi spadek tych kredytów o przeszło 1 milion zł.

## Zatrudnienie w średnim przemyśle włókienniczym

W okresie lutego średni przemysł włókienniczy zatrudniał ogółem 8798 robotników pracujących w 93 fabrykach, 16 fabryk tego przemysłu było całkowicie unieruchomionych. W porównaniu ze styczniem stan uruchomienia średniego przemysłu nie wykazał większych zmian.

w dziedzinie wymiany towarowej, dyr. Turski w mocnych słowach obalił legendę panującą w niektórych krajach o rzekomym dumpingu polskim. Organizacja eksportu polskiego jest tego rodzaju, iż polityka popierania eksportu musi być i jest całkowicie jasna. Polska nie jest zwolenniczką ideologii autarchicznej, przeciwnie dąży do jaknajszerszej rozbudowy swej wymiany towarowej, trzeba jednak na to zgodzić nie tylko z naszej strony, ale również i tych rynków, z którymi współpracujemy i chcemy współpracować gospodarczo.

nosi do 40 procent.

Jak dowiadujemy się, celem usystematyzowania na przyszłość polityki taryfowej polskich kolei państwowych, posiadającej tak duże znaczenie dla polityki gospodarczej państwa, premier Prystor powołał do życia specjalną komisję w ministerstwie komunikacji. Będzie ona miała na celu ustalenie wytycznych dalszej polityki taryfowej polskich kolei państwowych w obecnym okresie. W komisji tej przewidziany jest udział fachowych delegatów zainteresowanych ministerstw dla opracowania poszczególnych zagadnień z dziedziny polityki taryfowej.

# Morderca listonosza Rypińskiego w rękach sprawiedliwości

Osaczony przez policję w Poznaniu usiłował popełnić samobójstwo  
Zbrodniarz stanie przed sądem doraźnym w Toruniu

Wczoraj w godzinach południowych Redakcja nasza została zaalarmowana sensacyjnym telefonem z Poznania:

**MORDERCA LISTONOSZA Ś. P. RYPIŃSKIEGO W REKACH SPRAWIEDLIWOŚCI!**

Dzięki energicznemu poszukiwaniu udało się policji poznańskiej ująć **POTWORNEGO ZBRODNIARZĄ**, który z zimną krwią dokonał ohydnej zbrodni, aby zdobyć kilka tysięcy złotych.

Oto szczegóły poszukiwań i dramatycznego zdemaskowania i pochwycenia mordercy.

## Szczegóły ujęcia mordercy

Dzięki dokładnemu opisowi mordercy listonosza ś. p. Rypińskiego, **DOŚTARCZONEMU WŁADZOM ŚLED CZYM W POZNANIU**, przez **POLICJĘ TORUŃSKĄ**, policja poznańska rozpoczęła energiczne poszukiwania za zbiegłym zbrodniarzem, **RZEKOMYM STEFANEM MILLEREM**. Wszystkie poszlaki wskazywały, że morderca zbiegł do Poznania i tam się ukrywa. Wobec tego policja poznańska roztoczyła **PODEJRZANEMI LOKALAMI**, w których mógłby przebywać morderca.

Podejrzenie policji poznańskiej skoncentrowało się w ostatnich dniach na jakimś **EDWARDZIE MOSAKOWSKIM**, zamieszkałym w Poznaniu przy ul. **KRAUTHOFFA 7**.

Mosakowski przez kilka dni bawił poza Poznaniem **NA PROWINCJI**.

Po powrocie zaś do Poznania nie zamieszkał we własnym mieszkaniu, **LECZ W HOTELE EUROPEJSKIM** przy ul. **MARSZAŁKA FOCHA 27**.

## Od morderstwa do samobójstwa

Czuźnie śledzony przez władze śledcze Mosakowski zorientował się, że wpadł w pułapkę, z której **NIE ZDOŁA SIĘ WYKNAĆ**. Nie widząc żadnej innej drogi wyjścia z matni, Mosakowski zdecydował się na krok ostateczny **NA SAMOBÓJSTWO**.

W nocy ze środy na czwartek w hotelu, w którym mieszkał, **BRZYTWĄ POPRZECINAŁ SOBIE ŚCIĘG NA I ŻYŁY U RĄK**. Dochodzące jednak z jego pokoju okropne jęki zaalarmowały służbę hotelową. Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego po założeniu **PROWIZORYCZNYCH OPATRUNKÓW** odwiózł Mosakowskiego w **STANIE CIĘŻKIM DO SZPITALA MIEJSKIEGO**.

W kilka chwil później znalazły się u **ŁOŻA NIEDOSZŁEGO SAMOBÓJCZY WŁADZE ŚLED CZE**. Opierając się na rysopisie, podanym przez p. **GOLUSOWĄ** w Toruniu, w którym mieszkaniu rzekomy Miller dokonał zbrodni, władze śledcze doszły do przekonania, że Mosakowski i Miller to jeden i ten sam osobnik.

W toku dalszych dochodzeń **MOSAKOWSKI PRZYZNAŁ SIĘ DO ZBRODNI**.

Wczoraj rano przesłuchano w Poznaniu jego żonę.

Morderca śp. Rypińskiego Mosakowski po wyzdrowieniu stanie przed sądem doraźnym w Toruniu.

Wydanie nadzwyczajne naszego piśmie donoszące o ujęciu mordercy, a które już w godzinach popołudniowych ukazało się na mieście, zostało rozczytane.

Obecnie podać możemy pewne szczegóły dochodzeń policyjnych.

## Trudne zadanie

Bestjałskie morderstwo popełnione na osobie listonosza ś. p. Adama Rypińskiego, dokonane w biały dzień w tak niezwykłych okolicznościach

stawilo policję przed bardzo trudnym zadaniem. Dochodzenia władz śledczych prowadzone z niesłychaną energią, doprowadziły po upływie zaledwie 8 dni od chwili dokonania zbrodni do ujęcia mordercy.

## Po nitce do kłębka

Nici śledztwa zawiodły policję do Inowrocławia, dokąd zbrodniarz zbiegł bezpośrednio po dokonaniu morderstwa.

Dnia, w którym popełniona została ta potworna zbrodnia, tj. w czwartek 2 bm., po ukończeniu wstępnych do-

## Ucieczka samochodem do Inowrocławia

W drodze na dworzec, tuż za mostem kolejowym osobnik zmienił zamiar, krótko rzucił szoferowi:

— Do Inowrocławia!

— Za chwilę właśnie odjeżdża pociąg do Inowrocławia — odpowiedział zdziwiony szofer.

— To nic, już jeden pociąg spóźniłem, wolę jechać samochodem — odpowiedział tajemniczy pasażer.

P. Małkowski, podejrzewając, że pasażer może nie mieć pieniędzy, zatrzymał się w Podgórzu przy stacji benzynowej.

Pasażer wyjął nerwowym ruchem banknot 100-złotowy, zapłacił zgóry za kurs do Inowrocławia przynagla-  
jąc do wyjazdu.

W drodze zachowywał się zupełnie spokojnie. Przy wjeździe do Inowrocławia znowu krótko rzucił kierowcy:

— Do Solanek!

— Do Solanek musi pan dopłacić, to jest na drugim końcu miasta — targował się szofer.

## W Inowrocławiu ślad się urwał

Wychodząc ze słusznego założenia, że morderca w dalszej swej ucieczce prawdopodobnie posługiwał się również samochodem, policja toruńska przeszukała wszystkich szoferów w Inowrocławiu, czy w krytycznym dniu wyjeżdżali poza obręb miasta. Mimo energicznego w tym kierunku śledztwa nie można było tego sprawdzić. Dzięki temu morderca zatarł za sobą ślady. Lecz tylko na kilka dni.

Przeprowadzone w Inowrocławiu dochodzenia ujawniły, że zbrodniarz wyjechał w kierunku Poznania.

Natychmiast poinformowano władze śledcze w Poznaniu i w Katowicach, wysyłając dodatkowe szczegóły jak dokładny rysopis, fotografie kar-

ty meldunkowej z charakterem pisma zbrodniarza, odciski paleców, znalezione na miejscu zbrodni. Listy gończe rozesłano pozatem do wszystkich oddziałów pp. w kraju. Niezależnie od powyższego policja toruńska w dalszym ciągu prowadziła energiczne i drobiazgowo dochodzenia.

Ustalono, że krótko po godzinie 13.30 pewien osobnik wsiadł na Stasromiejskim Rynku do dorożki samochodowej nr. 32. Ponieważ szofer do rożki nr. 32 oddalił się na chwilę, osobnik ów przesiadł się do taksówki nr. 52, prowadzonej przez szofera p. Franciszka Małkowskiego, polecił jechać na Dworzec Przedmieście.

— To wysiądę tutaj!

Szofer zatrzymał samochód u wylotu ul. Toruńskiej. Tajemniczy pasażer wysiadł i wkrótce znikł szoferowi z oczu.

P. Małkowski wrócił do Torunia. W czasie jazdy powrotnej uporczywie prześladowało go to, dlaczego ten gość tak się spieszył, dlaczego mając wygodny pociąg, wybrał w takie zimno samochód.

Wszystko to stało się dla niego jasne po powrocie do Torunia, kiedy zawiadomiony został na policję. W międzyczasie dowiedział się kierowca, że popełniono potworne morderstwo, a on, — sądząc z rysopisu — wiózł mordercę.

## Na tropie

Tego samego wieczoru wywiadowcy udali się do Inowrocławia, dokąd też wyjechali nazajutrz rano w towarzystwie szofera p. Małkowskiego pp. nadkom. Szura, kom. Witkowski.

## W Poznaniu

Zbrodniarz po przybyciu do Poznania nie zamieszkał w domu, lecz zatrzymał się, jak o tem piszemy na innym miejscu, w hotelu przy ulicy Marszałka Focha. Policja poznańska dzięki szczegółowym informacjom, otrzymanym z Torunia zwróciła na zbrodniarza baczną uwagę.

## Emigracja i powrót wychodźców

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w ciągu stycznia r. b. wyjechało z Polski ogółem 1.793 emigrantów, w tem 679 do krajów europejskich, oraz 1.114 do krajów pozaeuropejskich. Do Francji wyjechało 536 osób, do Niemiec 24, do innych krajów europejskich 119, do Stanów Zjednoczonych AP 178, do Kanady 54, do Argentyny 274 do Brazylii 110, do Urugwaju 34, do innych krajów Ameryki 17, do Palestyny 435,

do innych krajów 11 osób.

W tym samym okresie czasu powróciło do Polski 1.435 wychodźców, w tem 1.256 z krajów europejskich i 179 z pozaeuropejskich. — Z Francji powróciło 826 osób, z Niemiec 62, z innych krajów europejskich 368, z Stanów Zjedn. A. P. 1, z Kanady 64, z Argentyny 79, z Brazylii 3, z Urugwaju 5, z Palestyny 8, z innych krajów 19 osób.

## Wskazówka praktyczna

Większość ludzi palących papierosy stale szuka „czegoś lepszego” miesza tytonie, zmienia gilzy, zmienia gatunki itp. W krótkim artykule nie można wyczerpać tej dość skomplikowanej sprawy.

Ne jedno wszakże zwrócimy uwagę. Niezmiernie rzadkiem zjawiskiem jest palacz, któryby się zainteresował doborem papieru, w którym pali tytoń. Raczej dobiera ładną niż dobrą gilzę. A jednak technologia spalania się bibulki papierosowej jest ciekawą dziedziną wiedzy.

Z tej dziedziny chcemy właśnie służyć czytelnikom praktyczną wskazówką.

Istnieją dwa rodzaje bibulki w papierosach monopolowych: samotlejąca i gasnąca czyli rafinowana lub glicerynowana. Samotlejąca ma to do siebie, że spala się szybciej od tytoniu, wobec czego dym z spalającej się bibulki uchodzi

nazewnątrz a do płuc wciągamy tylko dym tytoniowy. Tem samym nie wciągamy do płuc ubocznych, szkodliwych produktów, pochodzących z żarzenia się bibulki.

Bibulka natłuszczana, używana w tytach papierosa rosyjskiego daje zjawisko odwrotne: — spala się równocześnie lub nawet wolniej od tytoniu wskutek czego wciągamy do płuc wszystkie składniki spalającego się papieru, wraz z dymem tytoniowym. Szczególnie szkodliwym jest parokrotne zapalanie gasnącego papierosa, gdyż w tym wypadku wciągamy dym z całej czarnej obwódki papierosowej, w której ponadto gromadzi się nikotyna.

Stąd wniosek jasny, skoro nie można już palić gołego tytoniu to higieniczniejsza jest bibulka samotlejąca. M. C.

Tymczasem w nocy ze środy na czwartek zbrodniarz, widząc, że znajduje się w sytuacji bez wyjścia, usiłował popełnić samobójstwo.

**Mądrej głowie** Dość na słowie. Dwa słowa **MIAFLOR I LORAN** to nazwy znanych pudrów o przyjemnym zapachu przytem ściśle higienicznych i dla każdej cery. Tylko **Loran i Miaflor** są oryginalnymi wyrobami firmy

**HENRYK ŻAK - Poznań**

916

## Wszystko przejadł i przepił

W Poznaniu morderca wiódł przez te kilka dni, przez które pozostał bezkarnie na wolności, bardzo **HULASZCZY TRYB ŻYCIA** i wszystkie zarobowane i krwią bliźniego splamione pieniądze przejadł i przepił. Na jedną kolację np. w gronie znajomych miał zbrodniarz wydać 300 zł.

**W CHWILI WYKONYWANIA ZAMIARU SAMOBÓJCZEGO NIE MIAŁ JUŻ ANI GROSZA.**

Wśród rzeczy Mosakowskiego, po zostawionych w hotelu, znaleziono narzędzia, które morderca zamordował swoją ofiarę, **NOŻ I MŁOTEK** — ostatni bez trzonka, który spalił.

Zbrodniarz liczy obecnie około 30 lat i urodził się w Gdańsku.

Swoją karierę zbrodniczą rozpoczął już dawno, ograniczając się wprawdzie głównie do oszustw, za które był kilkakrotnie karany. M. in. operował również w Grudziądzu i Bydgoszczy. **ZBRODNIARZ BĘDZIE PRZE- WIEZIONY DO TORUNIA W PRZYSZŁYM TYGODNIU**, gdzie odpowie przed Sądem Doraźnym.

## Stan zdrowia mordercy nie budzi obaw

W ostatniej chwili donoszą nam z Poznania, że stan Mosakowskiego nie jest groźny. Dowodem tego jest fakt, że przy łóżku mordercy czuwa wzmożony posterunek policyjny. Zachodzi bowiem obawa, że morderca mógłby powtórzyć swój zamach samobójczy, — choćby przez zerwanie bandażu, — aby ująć karzącą dłoń sprawiedliwości.

## Przedstawiciele sprawiedliwości z Torunia w Poznaniu

Wczoraj wieczorem przybył do Poznania z Torunia wiceprokurator **Zembrzuski** oraz kilku wywiadców toruńskiej policji śledczej.

Należy jeszcze raz podkreślić, niezwykłą sprawność naszej policji, która mimo wielkich, wprost nie do pokonania wyjątków trudności, w ciągu niewielu dni rozwiązała krwawą zagadkę zbrodni toruńskiej. Po zatrzymaniu śladu w Inowrocławiu policja toruńska przeniosła swoje poszukiwania na teren Poznania, gdzie współpracowała z policją poznańską i dokąd z Torunia wyjeżdżał wywiadowca **Dybalak**, który tam w dalszym ciągu prowadził dochodzenia.

## „Tak, to on“!

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych nadeszła do Torunia fotografia Mosakowskiego, nadesłana przez policję poznańską.

Do Wydziału śledczego wezwano właścicielkę mieszkania p. **Golusowa**. P. Golusowa na widok fotografii oświadczyła bez namysłu:

— „Tak, to ten“!

— Czy pan z całą stanowczością twierdzi, że to rzekomy Miller? — zapytał komisarz.

— Tak, stwierdzam z całą stanowczością, że ten osobnik wynajął u mnie pokój, podając się za Millera.

## KRONIKA

sobota  
11  
marca

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek i Suchy dzień

Sobota Konstancy

— Stan wody w Wiśle z dnia 9. 3.: Zawischość +2.15, Warszawa +2.07, Płock +1.08, Toruń +0.93, Fordon +0.87, Chelmno +0.80, Grudziądz +0.98, Korzeniewo +1.06, Piekłko +0.38, Tczew 0.20, Einlage +1.86, Schiewenhorst +2.08.

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 15 bm. włącznie apteka Pod Orłem, Rynek Staromiejski; na Bydgoskim Przedmieściu: św. Anny ul. Mickiewicza 98; na Mokrem: Pod Łabędziem.

## TEATR-POLSKI

Sezon 1932/33

Kier.: Józef Cornobis

W piątek dnia 10 bm.  
o godzinie 20stej

Przedstawienie dla wojska  
„Mademoiselle“  
Komedja w 3 akt. Jakóba Deval'a.  
Abonamenty i passe-partout nieważ.

W sobotę dnia 11 bm.

o godzinie 20stej premjera

„Co on robi w nocy“  
Farsa w 3 aktach E. Engla.  
Leg. zniżkowe 33%.

W niedzielę dnia 12 bm.

o godz. 16stej, przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych

„Zonaty kawaler“  
Komedja muzyczna w 3 aktach  
Fr. Fiszla'a.

W niedzielę dnia 12 bm.

o godzinie 20stej

„Co on robi w nocy“  
Farsa w 3 aktach E. Engla.  
Leg. zniżk. 33%.

## Z miasa:

— Osobiste. W dniu 26 lutego odbył się w Poznaniu ślub p. Zofii z Kowalskich z p. dr. Stanisławem Zmysłonym z Rzęczykowa powiat toruński.

— Rozgrywki o mistrzostwo hufca toruńskiego w siatkówkę. W sali gimnastycznej seminarjum męskiego odbyły się zawody o mistrzostwo hufca toruńskiego w siatkówkę. Do rozgrywek stanęły drużyny: I Pomorska, III Pomorska i 2 zespoły 9. Pomorskiej (seminarjum).

Wynik zawodów następujący: 1 miejsce uzyskała drużyna I. 9. Pomorskiej (sem.) wynikiem 6:0. 2 miejsce uzyskała drużyna II. 9. Pom. (sem.) wynikiem 4:2. 3 miejsce uzyskała drużyna wynikiem 2:4. 4 miejsce uzyskała drużyna wynikiem 0:6. Sędziował komendant hufca prof. Kowalski.

Organizacja zawodów podjęta przez 9. Pomorską była sprężysta i energiczna.

— Od 15 marca kurs: bilansistów, buchalterów, rewizorów kontrolerów, radców nadzorczych, buchalterji handlowej, bankowej, spółdzielczej akcyjnej, spółek, asekuracyjnej, fabrycznej, rolnej, leśnej, wojskowej, państwowej, kas chorych, gminnej i ubezpieczeń społecznych. Oplaty minimalne. Toruń, Małe Garbary 5, II. (1093)

— Z Tow. Kupców Chrześcijańskich. Zarząd Towarzystwa wybrany dnia 28 ub. m. ukonstytuował się jak następuje: Ignacy Ollech — prezes, Stefan Kryzan — I wiceprezes, Feliks Ligmanowski — II wiceprezes, Adam Szlichciński — sekretarz, Jan Skalski — kasjer, Bolesław Kuczyński, Hieronim Merdas, Edmund Szymański i Stefan Nędzewicz — członkowie zarządu.

— „O prawach kobiety zameżnej“. Dnia 12 bm, o godz. 18.30 wieczorem w Sekretarjacie Rodziny Wojskowej ul. Dobrzyńska 1 pan sędzia Graewe wygłosi odczyt „O prawach kobiety zameżnej“. Po odczycie herbatka towarzyska członkini R. W. o czym zawiadania i prosi o liczne przybycie zarząd R. W. Kolo Toruń. (1089)

— Komitet Pań Towarzystwa Prawniczego złożył przez panią prezesową Szyszko w biurze Pom. Towarzystwa Opieki nad Dziećmi w styczniu br. 75 zł, w lutym 25 zł tytułem ofiary na świetlicę Dzieciątka Jezus. Ofiarodawcom składa serdeczne Bóg zapłać Pomorskie Towarzystwo Opieki nad Dziećmi. (d637)

— Teatr Strzelecki. W sobotę dnia 11 bm. odbędzie się w sali Strzelnicy przy ul. Przedzamcze przedstawienie amatorskie Teatru Strzeleckiego. Daną będzie krotoczwila „Kapral Szczapa“. W czasie przedstawienia odbędzie się koncert zespołu mandolinistów Teatru Strzeleckiego, który wystąpi pod kierownictwem p. Piotra Radkiewicza. (d548)

## Jak Toruń uczci dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego?

Z posiedzenia Komitetu Wykonawczego Obchodu

Wczoraj w sali książęcej „Dworu Artusa“ obradował, pod przewodnictwem p. naczelnika Grzanki, urzędującego wiceprezesa Wojewódzkiego Zarządu Federacji P. Z. O. O., komitet wykonawczy obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego w Toruniu.

Przy stole prezydjalnym, oprócz naczelnika Grzanki, zasiadli pp. wiceprezydent miasta Fr. Gała i ppłk. Matzenauer jako asesoriowie oraz p. Kukliński — sekretarz.

Na wstępie p. naczelnik Grzanka omówił proponowany PROGRAM UROCZYŚCZOŚCI,

który zebranie jednomyślnie przyjęło do wiadomości.

W przeddzień 19 marca, w sobotę o godz. 18.30 z przed Pomnika Marszałka na placu św. Katarzyny wyruszy capstrzyk oddziałów wojskowych, kolejowego P. W. i Strzelca na Rynek Staromiejski, gdzie do zgromadzonej publiczności przemówi z balkonu Urzędu Skarbowego p. Chutkiewicz z Legionu Młodych.

W niedzielę, 19 marca o godz. 9.45 rano plac przed kościołem garnizonowym zapelni

się ustawionymi w czworobok kompanjami i baterjami wojska, oddziałami Armji Rezerwowej Pomorza, Strzelca i organizacji społecznych. Po odebraniu przez p. dowódcę O. K. VIII. gen. Pasławskiego raportu, odprawioną zostanie msza św. polowa, poczem na Rynku Staromiejskim, przedstawiciele władz z pp. Wojewodą Pomorskim Kirtklichem i gen. Pasławskim na czele, odbiorą defiladę.

O godz. 12 w południe zostanie uroczystie otwarty Dom Żołnierza. Inaugurację uświetni okolicznościowa akademja, w czasie której odegraną zostanie przez „Teatr Wojskowy“ 1-aktowa komedja żołnierska.

Wieczorem w Teatrze Polskim wystawione zostanie uroczyste przedstawienie, na program którego złożą się: przemówienie Prezesa Zarządu Wojewódzkiego Federacji P. Z. O. O. płk. Dr. Siudowskiego, hold, który złoży Marszałkowi Piłsudskiemu ze sceny teatralnej okręg pomorski Legionu Młodych, i premjera komedji Fredry „Damy i Huzary“.

Program uroczystości uzupełnią akademje i obchody, organizowane w ramach wewnętrznych przez stowarzyszenia, szkoły i organizacje. M. innymi zaprzysiężona zostanie kompanja nowozaciąganych strzelców.

Uroczystości imieninowe na Pomorzu organizują: Federacja P. Z. O. O., Związek Legionistów, Związek Strzelecki i Legionu Młodych, pod protektoratem Komitetów Honorowego i Obywatelskiego. Z ich ramienia nad pracami organizacyjnymi w Toruniu czuwać będzie Komitet Wykonawczy w skład którego weszli pp. wiceprezydent Bała — przewodniczący, ppłk. Matzenauer — wiceprzewodniczący, ks. Kroczek, W. Bender, dyr. Cornobis, kom. Głuchowski, inż. Krzyszkowski, Markowski, Szanda, Kukliński, Krieger, Schnejder, insp. Seib, Krajewski, Czernik, Chutkiewicz, Lewandowski, Matuszczyk, kpt. Kwiatkowski, kpt. Siwicki, kpt. Czernak, red. Mężniaki, prof. Kowalski, Polińska, Kowalczykówna, Ciesielski i dyr. Szyrowski.

O bliższych szczegółach obchodu poinformujemy naszych czytelników niebawem.

## Ogród botaniczny służy celom naukowym

Fundacja Dr. Schulza została urzeczywistniona przez polskie siły

W związku z umieszczeniem w nr. 52 „Dnia“ artykułem p. t. „Opał z ogrodów miejskich“ otrzymujemy od p. Mieczysława Kwiatkowskiego, profesora Gimnazjum Męskiego im. Kopernika garść ciekawych i rzeczowych uwag, które sprawę, poruszoną przez autora artykułu p. t.: „Opał z ogrodów“ w dostatecznym stopniu wyjaśniają.

W Nr. 52 „Dnia Pomorskiego“ występuje „Obserwator“ przeciw obalaniu starych drzew w naszym mieście. Mieszając Ogrody miejskie z gimnazjalnym Ogrodem Botanicznym, dopatrywał się autor w tym ostatnim „systematycznej rębni“ starych drzew, co ma zamienić Ogród Bot. w jakąś „Łysą Polanę“.

Ponieważ pracuję w tym Ogródku od 11 lat bezmała, niech mi wolno będzie dorzucić parę słów wyjaśnienia.

Podzielim z „Obserwatorem“ słuszną troskę o stare piękne drzewa i przyznaję, że stare, zdziczałe parki, mają niewątpliwie ur. k. Ogród botaniczny jednak służy innemu celem. Nie może on się składać z samych klonów i lip; musi skupiać różne gatunki dla szkoły i miłośników przyrody; nie może kierować się jedynie względem na malowniczość.

Mając na oku cele ogrodu botanicznego, zarząd ogrodu przerzedził gęstwinę niektórych grup drzewnych i usunął w ciągu 11 lat kilka drzew, nie mających znaczenia, by umożliwić uprawę gatunków pożądaných. Odmrznętych lip i klonów pozostało w ogrodzie więcej, niż gdziekolwiek indziej w Toruniu.

„Obserwator“ tęskni do czasów zarządu p.

Reszkego i martwi się nieposzanowaniem intencji testatora.

Owóż ogród został przeznaczony przez Dra Schulza w r. 1826 dla gimnazjum na ogród botaniczny dla nauki botaniki i jej miłośników. Gdy w niemal sto lat później Polska objęła i Ogród w łwe władanie, zastaliśmy go w stanie, który prawie niczem nie usprawiedliwia jego nazwy. Zaraz u wejścia wielka parcela stanowiła sad i kartofliko; następna, równie wielka była zdziczałą łąką. Jedynie dużo gatunków drzew i krzewów odziedziczyliśmy. Nieliczne gatunki zielne zagłuszone zajmowały niewielki szmat ogrodu od strony Rybaków. Tak przedstawiał się Ogród Botaniczny w latach 1921—1922, t. j. za zarządu p. Reszkego, który tam żadnych zmian nie wprowadził (naco zresztą nie miał środków).

Dziś obie te parcele są poświęcone systematyce roślin i grupom biologicznym z setkami gatunków. Nawet i drzewostan wzbogacony ciekawymi okazami polskiej flory, jak brzoza polarna, brekinia, dereń, wisienka stepowa etc.

Zaniedbany grób testatora uporządkowało Miaso też za naszym staraniem.

Przeświadczenie, że piękna myśl doktora Schulza czekała za niemieckich czasów sto lat na realizację i została dopiero urzeczywistniona przez polskie siły, za polskich rządów — pozwala nam ze spokojem czytać zgryźliwe krytyki.

Mieczysław Kwiatkowski.

## Niedokończone posiedzenie Rady Miejskiej

Środowe posiedzenie Rady Miejskiej przerwane zostało o godz. 23.30 z powodu braku quorum.

Porządek obrad obejmował 27 spraw, m. in.: budżet miasta na rok 1933-34. Na wstępie posiedzenia prezydent miasta odebrał przyrzeczenie od nowego radnego p. Władysława Więklewicza, który wszedł do Rady w miejsce p. Sadeckiego (PPS). Następnie dokonano wyboru rozjemcy na obwód IV, którym został p. Aleksander Talaśka, do deputacji budowlanej wybrano z Iona Rady Miejskiej p. r. Fr. Schneidera, z Iona obywatelstwa p. K. Mrozowskiego. Do Komisji Rewizyjnej Miejskiej Kasy Oszczędności wybrano w miej

see p. St. Tyrehana, który ustąpił, p. Merdas.

W dalszym ciągu posiedzenia załatwiono sprawę przejścia od władz wojskowych ul. Kozackiej. Lwią część ostatniego posiedzenia zajęła dyskusja nad sprawozdaniem Komisji, wybranej z Iona Rady Miejskiej dla stwierdzenia wykonania przez Magistrat zarządzeń polustracyjnych, szczególnie przy punkcie dotyczącym sprawy zakupu cegieł przez Magistrat w firmie Rudak. Sprawę referował radny p. mec. Nalazek. Dyskusja przeciągnęła się do godz. 23-ciej.

O godz. 23-30 przewodniczący posiedzenia zamknął wobec braku quorum.

## Koncert Religijny Chóru św. Cecylii przy kościele św. Jana w Toruniu

W dniu wczorajszym odbył się w Teatrze Miejskim drugi wielki koncert religijny chóru św. Cecylii z udziałem orkiestry symfonicznej 63 pp. pod batutą p. por. Grabowskiego oraz so listów p. Wiśniewskiej-Dreszler, p. E. Marolewskiej i p. F. Beszczyńskiego.

Program rozpoczęła „Kantata“ na cześć NM Panny „Zacznijcie wargi nasze chwalić Panne świętą“ — księdza prof. J. Wiśniewskiego z Pelplina. Piękną kantatę opracowaną na chór z towarzyszeniem orkiestry z partjami solowymi sopranu i tenoru prowadził sam kompozytor ks. J. Wiśniewski; huczne oklaski licznie zebranej publiczności były wyrazem uznania talentu czci godnego kompozytora.

„Agnus Dei“ ze słynnej Missa Papae Marcelli Palestriny wykonał poprawnie a capella chór św. Cecylii pod dyrekcją organisty p. L. Rutkowskiego „Benedictus“ z Mszy Anielskiej — Jochuma odśpiewał chór z orkiestrą 63 pp. oraz solo p. E. Marolewska.

Część pierwszą programu — czyła orkie

stra pod mistrzowską batutą por. Grabowskiego odegraniem — „wstępu i pieśni religijnej“ z opery „Ewangelista“ Kienzla, oraz „wstępu do opery „Lohengrin“ — Wagnera.

Część drugą rozpoczęła kompozycja Józefa Kromolickiego Missa Solemnis II — „Agnus Dei“ na chór z tow. orkiestry. Partję solową ze Mszy ku czci św. Wawrzyńca Kagerera — „Sanctus — Benedictus“ — wykonała pięknym, dźwięcznym sopranem utalentowana artystka p. L. Wiśniewska-Dreszler, którą niestety rzadko słyszymy na estradzie koncertowej. Publiczność przy mowała utalentowaną śpiewaczkę huczniemi oklaskami oraz koszem kwiatów.

Najbardziej w swoim żywiole był p. kapelm. por. Grabowski dyrygując III Symfonię — Eroica Beethovena. Wykonano część I tej wspaniałej symfonji z zachowaniem stylu klasycznej muzyki podkreślając piękno efektów dynamicznych, polifonii oraz bogatych tematów. Wykonaniem „Glorji“ z Mszy św. Wawrzyńca — Kagerera na chór 4 głosowy zakończono wielce urozmaicony i starannie opracowany program drugiego koncertu religijnego.

Niebywała wprost frekwencja publiczności

## TEATR STRZELECKI

## „Kapral Szczapa“

w sobotę 11 marca

w sali „Strzelnicy“ ulica Przedzamcze

## Na pomnik śp. Żwirki i Wigury

Otrzymałmśmy następujące pismo ze szkoły Cwiczeń przy seminarjum naucozycielskiem w Wymyślinie poczta Skępe:

Szanowna Redakcjo!

My dzieci Szkoły Cwiczeń wysyłamy pod adresem Redakcji 2 złote na pomnik śp. Żwirki i Wigury. Za gosp. klas.

Irka Gerejczyk — Jan Abramowicz.

## Z teatru

— „Co on robi w nocy“. W sobotę dnia 11 bm. o godz. 20 poraz pierwszy iskrząca się szampańskim humorem i dowcipem 3 aktowa farsa E. Engla pt. „Co on robi w nocy“ z Ja worskim, Małkowską i Porębską w rolach głównych oraz z udziałem Ilcewicza, Lenczewskiego, Glińskiego, Jejdedo, Mrozewskiego, Krugłowskiego i innych.

— „Zonaty kawaler“. W niedzielę dnia 12 bm. o godz. 16 przedstawienie po cenach znizonych przyniesie pełną humoru sympatyczną komedję muzyczną w 3 akt, Fr. Fiszla pt. „Zonaty kawaler“ z niezrównanym Władysławem Ilcewiczem w roli tytułowej.

O godz. 20 poraz drugi „Co on robi w nocy“.

powinna zachęcić organizatorów audycji muz. religijnej do częstszych koncertów w Toruniu, oraz innych miastach pomorskich.

Czysty dochód z koncertu przeznaczono na odnowienie prezbiterjum kościoła św. Jana na 700 lecie istnienia parafji i na cele „Tow. Opieki nad wieźniami“. St Niekraszowa.

# Potworna zbrodnia w Sokolej Górze pod Wąbrzeźnem

## Zawiedziony w miłości morderca na ławie oskarżonych

Dzisiaj na wokandę Sądu Okręgowego w Toruniu weszła sensacyjna sprawa o której pisaliśmy w grudniu ub. roku.

Dnia 1 grudnia cicha wioska Sokola Góra w pow. wąbrzeskim była widownią krwawego zajścia.

Jan Lewandowski, blisko 100-morgowy gospodarz, przyjął do pracy 20-letniego Feliksa Czyżniewskiego.

Czyżniewski zakochał się w 17-letniej córce swego gospodarza, Józefie, która nie była mu obojętna.

Kiedy Czyżniewski oświadczył się o rękę Józefy, zwolniony został z posady.

Młody konkurent zapalał krwawą zemstą do swego byłego chlebobdawcy ojca ukochanej.

Czyżniewski odszedł z posady na dwa dni przed 1-szym, a dnia 1 grudnia wrócił do zagrody Lewandowskiego po swoje rzeczy. Spokajniejszy Lewandowski zwrócił się do niego jeszcze raz z prośbą o oddanie ręki córki, a gdy usłyszał ponowną odmowę dobył rewolweru i strzelił do Lewandowskiego kładąc go trupem na miejscu.

Po dokonaniu zabójstwa Czyżniewski usiłował wejść do mieszkania, w którym zamknęła się Lewandowska z córkami. Kiedy na wezwania kobiety nie chciały otworzyć drzwi, Czyżniewski podszedł do okna i strzelił dwukrotnie raniąc niedoszłą narzeczoną. Po tych strzałach dziewczęta zaczęły uciekać. Rozwścieczony Czyżniewski wyrwał ramę okienną i wpadł do pokoju. Widząc uciekającą Joannę Lewandowską strzelił do niej, raniąc ją śmiertelnie. Następny strzał oddał do parobka Jana Rychlewskiego, strzał jednak chybił, a bójca jak furja zaczął biegać po podwórzu zabudowań, a napotkawszy 82-letniego staruszka Leona Lewandowskiego uderzył go kilkakrotnie łopatą po głowie.

Następnie Czyżniewski wpadł do pokoju gdzie była 17-letnia Józefa, zdjął dubeltówkę z szafy i przyłożył ją do piersi dziewczyny. Na jej usilne błagania i prośby, Czyżniewski

nie oddał strzału, wymusił jednak od niej przysięgę, że za nikogo nie wyjdzie, a wstąpi do klasztoru.

Dziewczyna pod groźbą śmierci przysięgła. Po dokonaniu tych morderstw Czyżniewski

odjechał rowerem, chcąc oddać się w ręce policji. Na drodze został jednak zatrzymany i aresztowany.

Rozprawa zbudziła zrozumiałe zainteresowanie. Czyżniewskiemu grozi kara śmierci.

## W sprzeczce o furę słomy zabił dzierżawcę

### Epilog krwawego zajścia w Pinkach

Głośnym było w jesieni ub. roku krwawe zajście we wsi Pinki Królewskie pod Grudziądem. Właściciel posiadłości Bronisław Iwanowski w czasie sprzeczki zastrzelił dzierżawcę Jana Michalskiego.

Właściciel Iwanowski nie mogąc wy dostać należnej sumy za dzierżawę zabronił Michalskiemu wywiezienia fure słomy z podwórza majątku. Na tem tle doszło do sprzeczki w

czasie której Iwanowski dobył rewolweru kładąc Michalskiego trupem na miejscu.

Sąd Okręgowy w styczniu skazał zabójcę na 7 lat ciężkiego więzienia. Na skutek apelacji odbyła się wczoraj ponowna rozprawa przed Sądem Apelacyjnym. Trybunał pod przewodnictwem p. wiceprezesa Klanka, po rozpatrzeniu sprawy obniżył Iwanowskiemu karę do 4 lat więzienia.

## BEZ RADJA DOM JEST GŁUCHY!

# Potężna manifestacja Wąbrzeźna przeciwko prowokacjom niemieckim

Ubiegłej niedzieli Wąbrzeźno było widownią potężnej manifestacji przeciwko ostatnim prowokacjom niemieckim.

Manifestacja ta, mająca być wspólną od powiedzią na zakusy kancлера Hitlera, zgromadziła na Rynku blisko 4 tysiące osób bez różnicy zapatrywań partyjnych i politycznych.

Po przemówieniach prezesa Z. O. K. Z. ks. prof. Brejskiego i prezesa Z. O. R. kpt. rez. Roiskiego zebrani wśród entuzjastycznych okrzyków uchwalili następującą rezolucję:

„Zebrani na wiecu dnia 5 marca r. b. mieszkańcy miasta Wąbrzeźna i okolicy w liczbie czterech tysięcy osób bez różnicy zapatrywań politycznych stwierdzają uroczystie wobec całego świata, że Pomorze zawsze by-

ło ziemią polską, a obecnie jest najbardziej polską ze wszystkich części naszej wielkiej Ojczyzny i polską pozostanie na wieki.

Zadna wraza sła nigdy nie zdołała i nie zdoła zabić Ducha Polskiego nad Polskim Morzem.

My, odwieczni dziedzice tej ziemi, nie boimy się rabusiów. Przyzwyczajaliśmy się już od wieków do barbarzyńskich gwałtów niemieckich i zahartowaliśmy się w boju, dlatego nie obawiamy się Hitlera.

Każdy rabunek germańskiego żołędźstwa, każdy gwałt krzyżackiego najeźdźcy na naszą ziemię kończył się sromotną klęską wroga.

Przypominamy Psie Pole, Płowce, Grunwald i inne pomniki sławy oręża polskiego i

## Sąd starościński ukarał pięciu awanturników

W dniu 8 bm. w starostwie grodzkiem śródmiejsko-warszawskim odbyła się rozprawa kar no — administracyjna przeciwko sześciu obwinionym o zakłócenie spokoju publicznego w dniu 5 bm. przez udział w demonstracjach, zorganizowanych przez OWP na Krakowskim Przedmieściu.

Skazani zostali z art. 28 prawa o wykroczeniach Józef Waclaw Michałowski — na 1500 zł grzywny z zamianą na 30 dni aresztu, Henryk Modliński, student 14 dni aresztu bezwzględ nego, Czesław Stefański student 10 dni aresztu bezwzględ nego, Waclaw Ryłski — 3 dni aresztu bezwzględ nego. Pozostali dwaj uniewinnieni.

Ponadto starostwo grodzkie śródmiejsko — warszawskie skazało znanego ze swej działalności demagogicznej Stanisława Olgierda, ur. w 1912 roku studenta Politechniki Warszawskiej na karę 14 dni bezwzględ nego aresztu.

## Rzekomy misionarz oszustem

Sąd Grodzki w Tczewie sądził sprawę niejakiego Leona Januszewskiego który podając się za misionarza zbierał składki na rzecz Zakonu Braci Misionarzy III zakonu w Lublinie. Na „misionarza” zwróciły uwagę władze śledcze i po przeprowadzeniu dochodzeń stwierdziły, że Januszewski jest zwykłym oszustem.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał oszusta na 5 miesięcy i 2 tygodnie aresztu.

## Sukces techniki lekarsko-kosmetycznej

Nowoczesne, racjonalne pielęgnowanie urody streszcza się w doborze preparatów lekarsko-kosmetycznych, dostosowanych ściśle do indywidualnych właściwości oraz wskazań cery, włosów i skóry ciała. Wszelki szablon niszczy urodę. Ponieważ tłusta cera nie znosi zgoła żadnych kremów, trudny był do rozwiązania problem nadania soczystości i gładkości cerze o takiej właściwości. Wynogom tym czyni zadość mleczko „Lityna”, wykwintna emulsja w stanie płynnym, z zawartością ożywczych składników, a zatem nie zatykająca por skóry. Dra Lustra mleczko „Lityna” nadaje się przeto do ożywczego pielęgnowania prawidłowej i suchej cery, tudzież — tłustej. Z licznych wskazań, o których dowie się czytelnik z załączonego do flakonku sposobu użycia, wspomnę tylko o odszmin kującej własności Lityny co świat artystyczny powita z zadowoleniem.

## Odnaczenia czeskie dla lotników polskich

Aeroklub Morawsko-śląski w Brnie przesłał za pośrednictwem konsulatu polskiego w Morawskiej Ostrawie specjalne dyplomy uznania dla dwóch lotników polskich wiceprezesów Aeroklubu warszawskiego: kpt. dr. Tadeusza Halewskiego i red. Jerzego Osinińskiego. Należy zaznaczyć, że więzy przyjaźni między polskimi i czeskosłowackimi klubami lotniczymi zacieśniają się coraz bardziej.

## Nowe udogodnienia dla eksporterów

Ministerstwo spraw zagranicznych idąc po linii jaknajwiększych ułatwień dla naszego eksportu poleciło zwalniać od opłat depozyty przyjmowane przez urzędy polskie zagranicą od eksporterów polskich.

Udogodnienie to ma bardzo duże znaczenie. gdy eksporterzy polscy w związku z obowiązującą w niektórych państwach reglamentacją obrotu dewizowego nie mogą posilkować się z do stateczną swobodą bankami i zmuszeni są do deponowania należnych im sum w urzędach polskich zagranicą. Opłaty zaś pobierane za przechowywanie tych depozytów były zbyt wysokie w stosunku do zawieranych transakcji handlowych.

## Ryccerze kresowi nad morzem

Gdynia przyjmuje od wczoraj rzadkich gości — ryccerzy kresowych, elewów szkół podoficerskich Korpusu Ochrony Pogranicza w liczbie 1100 ludzi.

Wycieczka K. O. P. pod dowództwem p. pułk. Łalicyńskiego wyruszyła w ub. niedzielę z punktu zbornego z Warszawy. Po zwiedzeniu stolicy udano się specjalnym pociągiem do Poznania, stąd nad polskie morze.

Pociąg wiozący wycieczkę przybył do Gdyni o godz. 8 rano w ub. czwartek.

W godzinę później na czele z własną orkiestrą udano się do kina Morskie Oko, gdzie nastąpiło oficjalne powitanie. Pierwszy w krótkich słowach przemówił p. Gołędzinowski

kierownik Wydziału Turystycznego, który wziął na siebie zadanie zaznajomienia gości z miastem i portem. Dłuższe przemówienie na temat historii morza polskiego, floty wojennej, handlowej, powstania Gdyni i ruchu portowego w polskich portach Gdyni i Gdańsk wygłosił prezes Federacji i Zw. Of. Rez. p. dyr. Berger.

Po powitaniu uczestników wycieczki podzielono na trzy grupy i do każdej z nich przydzielono przewodników. W czwartek goście zwiedzili port handlowy i miasto dziś zwiedzają port wojenny. Wycieczka nocuje i stołuje się w swoim pociągu. W dniu dzisiejszym nastąpi powrót do Warszawy.

## Zjednoczone strzelnicтво i łucznicтво

### Uchwałę naczelnej Rady Strzelectwa w Polsce

W Warszawie odbyło się plenarne zebranie naczelnej rady Strzelectwa w Polsce pod przewodnictwem komendanta głównego Związku Strzeleckiego pplk. Rusina.

Na zebranie przybyli przedstawiciele wszystkich naczelnych sportowych związków strzeleckich: Polskiego Związku Broni Małokalibrowej Polskiego Związku Broni Wojskowej i dowolnej Polskiego Związku Łuczników, Polskiego Związku Stowarzyszeń Myśliwych, Zjednoczenia Strzeleckich Bractw Kurkowych, Związku Strzeleckiego oraz Polskiego Kolegium Sędziów Strzelecko — Łuczniczych.

Godne uwagi jest, że w zjeździe wzięli udział po raz pierwszy przedstawiciele Zjednoczenia Bractw Kurkowych z Poznania, dzięki czemu scalone zostało obecnie całe strzelectwo i łucznicтво w Polsce. Przemówienie prezesa tych Bractw podkreślające konieczność zjednoczenia wysiłków społeczeństwa w zakresie propagandy sportów strzeleckiego i łuczniczego w kraju, zebrani przyjęli gorącymi oklaskami.

Zebranie miało na celu przyjęcie dotychczasowych uchwał poszczególnych komisji NRS,

dotyczących spraw programowo-organizacyjnych regulaminowych technicznych oraz odznaki strzeleckiej i łuczniczej. Oprócz tego poświęcone było omówieniu całokształtu potrzeb sportu strzelecko — łuczniczego i ustaleniu dalszych wytycznych pracy.

W szczególności z pośród ważniejszych spraw załatwionych przez radę zanotować należy uzgodnienie kierunku sportu strzeleckiego w Polsce z postulatami wojska, zabronienie organizowania zawodów przez organizacje, należące do związków broni, ustalenie wytyczne strzelectwa wśród młodzieży szkolnej oraz uchwalono przystąpić do budowy krytej strzelnicy narodowej im. Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.

## Chojnice

— Włamanie do rzeźni W nocy na 4 bm włamana się do biura Rzeźni Miejskiej skąd skradziono 15 zł gotówki. W wyniku prowadzonych dochodzeń przytrzymał sprawcę Grudziuka H. który przyznał się do czynu. Przytrzymanego osadzono w areszcie śledczym.

haniebną klęską grabieżców tenciońskich.

My, cały naród polski, jak jeden mąż słu bujemy dla Obrony Pomorza poświęcić: swoje mienie, swoją pracę, swoją krew i życie.

**NIEMA POMORZA BEZ POLSKI, A POLSKI BEZ POMORZA!**

Pod tym hasłem WYZWAMY CAŁY NARÓD DO NATYCHMIASTOWEJ INTENSYWNEJ PRACY W PRZYSPOSOBIENIU WOJSKOWEM POD ROZKAZAMI DOWÓD CÓW ARMJI CZYNNEJ.

Po naszej stronie słuszność — po naszej stronie Bóg — po naszej wiara w zwycięstwo!

## Powiat brodnicki przeciw zakusom niemieckim

Z inicjatywy Rady powiatowej BBWR w Brodnicy zorganizowano w ubiegłym tygodniu 47 wieców publicznych w powiecie z udziałem z górą 12000 uczestników z protestami przeciwko zakusom niemieckim.

Na wszystkich wiecach zebrana ludność gorąco manifestowała swoje przywiązanie do Polski i zdecydowanie protestowała przeciw zaborczości krzyżackiej. Wiece zakończono uchwaleniem rezolucyj.

## Ożywienie w Łodzi

Ubiegły tydzień przyniósł na rynku łódzkim dalsze ożywienie — Objęło ono prawie wszystkie działy gdyż od początku tygodnia zjazd ku piectwa do Łodzi był bardzo liczny. W związku z tem zapanował w kołach odbiorców pewien optymizm gdyż utrzymuje się opinia że sezon letni rozpocząć się może w miarę ocieplenia o wiele wcześniej niż zazwyczaj co wywarłoby niezwykle dodatni wpływ na sytuację włókiennictwa.

Wobec zwiększonego zapotrzebowania uległa poprawie sytuacja produkcyjna przemysłu bawełnianego. Natomiast sytuacja wielkiego przemysłu tkackiego bawełnianego nie wykazała wydatniejszych zmian.

## Z życia kupiectwa w Nowem

W ub. poniedziałek odbyło się walne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych w Nowem, na którym przedstawiciel Związku p. wicedyrektor Niewiakowski wygłosił referat na temat sytuacji gospodarczej w handlu pomorskim.

Referat wywołał żywą dyskusję i duże zainteresowanie.

Po dyskusji wybrano marszałkiem zebrania p. burmistrza Jabłońskiego poczem nastąpiły sprawozdania.

Na wniosek Komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli prezes — W. Jajdzewski, sekretarz — K. Jajdzewski, skarbnik — Gólkowski, zast. sekretarza — Krasucki.

**Tuchola**

— Zorganizowanie sekcji oświaty pozaszkolnej. W końcu lutego odbyła się konferencja nauczycieli powiatu biorących udział w pracy oświaty pozaszkolnej. W konferencji wzięło udział 45 nauczycieli. Po referatach przystąpiono do zorganizowania powiatowej sekcji oświaty pozaszkolnej. W skład zarządu weszli: p. Zdek, inspektor Szkolny jako przewodniczący, p. Józef Urbański, powiatowy instruktor oświaty jako zastępca przewodniczącego; p. Wanda Jarzębkowska, nauczycielka szkoły w Żalnie jako sekretarka; p. Władysław Drapiewski, kier. szkoły w M. Miedromierzu jako kierownik działu świetlic; p. J. Urbański, pow. instr. oświatowy jako kierownik działu kursów dokształcających; p. Antoni Dyszkiewicz, prof. sem. w Tucholi jako kierownik działu chórów; p. Sylwester Smolinski prof. sem. w Tucholi kierow. działu Teatrów Ludowych; p. Zofja Praisowa, prezeska TCL w Tucholi kier. działu bibliotekarskiego; p. Józef Ossowski, kierownik szkoły w Tucholi, kierownik akcji odczytowej; p. Alfons Zoeller, naucz. szkoły w Tucholi — kierownikiem działu wychowania obywatelskiego; p. porucznik Józef Gruss, pow. kom. PW — kierownikiem działu wychow. fizyczn. i przysposobienia wojskowego.

Przed zakończeniem konferencji uchwalono rezolucję przeciwko ostatnim prowokacjom niemieckim.

**Nowemiasto**

— Komitet obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego. Dnia 1 marca pod przewodnictwem Starosty dr. Tomczyńskiego odbyło się w sali sejmikowej zebranie organizacyjne Komitetu obchodu imienin Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej Marszałka Piłsudskiego przy bardzo licznych udziałach przedstawicieli władz, organizacji i społeczeństwa. Po przeprowadzonej dyskusji i ustaleniu w ogólnych zarysach programu uroczystości wybrano ścisły Komitet Wykonawczy z p. burmistrzem Kurzętkowskim na czele który zajmie się zrealizowaniem programu.

**Skarlin, pow. lubawski**

— Wiece protestacyjne Dnia 26 lutego urządził kierownik szkoły p. Binerowski wiec protestacyjny przeciwko prowokacyjnemu wystąpieniu Hitlera w lokalu p. Centka Jako pierwszy punkt programu odbyła się zbiorowa recytacja dzieci szkolnych pt. „Pozdrwienie Polskiego Morza” następnie p. Binerowski wygłosił okolicznościowe przemówienie. Recytację i przemówienie przyjęto burzą oklasków.

**BRODNICA**

— Przed dniem 19 marca. Odbyło się tutaj zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa na którym zawiązano komitet obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego. Program obchodu ustalono następująco:

W sobotę 18 bm. o godz. 18 capstrzyk, o godz. 20 akademja w „Domu Katolickim”.

W niedzielę 19 bm. o godz. 7 pobudka, godz. 9,15 uroczyste nabożeństwo, o godz. 10,45 defilada, o godz. 13 przyjmowanie życzeń w Dowództwie Garnizonu, o godz. 16 akademja dla wojska.

— Tartaki brodnickie ruszyły. Tartaki w Michałowie z początkiem bieżącego tygodnia rozpoczęły kampanję wiosenną, uruchamiając główny tartak.

Zatrudnienie znalazło około 25 pracowników.

**Czerlin, pow. lubawski**

— Wiece protestacyjne. W niedzielę 26 lutego odbył się wiec protestacyjny przeciw zakusom Niemców na Pomorze. Wiece zagaił soltys p. Wyzlic. Odczyt wygłosił naucz. p. Kowalewski.

Następnie uchwalono rezolucję — oświadczając, że: Pomorze było i jest polskie i nie ma mowy o jego oddaniu w ręce Hitlera; wojny o Pomorze wcale się nie boimy i jesteśmy do niej gotowi; na wszystkie gwałty niemieckie w stosunku do Polaków zamieszkałych w Niemczech odpowiemy tem samem w stosunku do Niemców zamieszkałych w Polsce; świadomie oświadczamy, że czynem stwierdzimy gotowość do obrony Rzeczypospolitej, gdy narzucona wojna o Pomorze przyjdzie; stanowczo domagamy się, ażeby Niemcy oddali nam Warmję i Śląsk.

Wiece zakończono odśpiewaniem „Roty”.

**Karsin**

— Kąciak harcowski. Założona przez nauczyciela p. J. Suszka męska gromada zuchów rozwija się doskonale. Gromada wystąpi oficjalnie po raz pierwszy w dniu 3 maja rb.

— Odwodnienie jeziora. Losy naszego jeziora zdają się być skozone. 300 bezrobotnych czeka tylko cieplejszych dni, by przekopać rów łączący jezioro karskińskie z rzeką Wdą. W ten sposób zostanie w krótkim czasie odwodnione jezioro, na którego miejscu powstanie kilkadziesiąt morgów łąki. Robotnicy otrzymają płacę z funduszu bezrobocia.

— Koncert. Z okazji 700 lecia Torunia Towarzystwo śpiewu św. Cecylii z współudziałem orkiestry symfonicznej 67 pp. urządziło koncert w niedzielę dnia 12 bm. w Domu Katolickim. — W programie utwory Beethovena Witta, Filkego ks. Surzyńskiego i ks. Ruchniewicza. Powiekszony zespół Tow. śpiew. św. Cecylii pod kierownictwem ks. Ruchniewicza wystąpi z szeregiem cennych utworów religijnych. Fragmenty pięknej mszy Filkego odśpiewa chór z towarzyszeniem orkiestry w łącznej sile 120 osób. Program zakończy piąta symfonia Beethovena w wykonaniu orkiestry symfonicznej 67 p. p. pod dyrekcją kapelm. por. Dawidowicza. Tem samem otwiera miasto Brodnica cykl imprez i koncertów dalszych miast Pomorza z okazji 700 lecia stolicy pomorskiej.

**Gieldy**

**Warszawskie notowania walutowe.**

z dnia 9 III. 1933 r.

	Transakcje	Kupno
<b>WALUTY.</b>		
Dolary St. Zjedn.	—	—
<b>DEWIZY.</b>		
Belgia	124,90	124,59
Łódzki	—	—
Bukareszt	—	—
Holandja	359,35	358,45
Kopenhaga	—	—
London	30,95	30,81
Nowy York	—	—
Nowy York telegr.	—	—
Paryż	35,12	35,03
Praga	26,44	26,38
Sztokholm	—	—
Szwajcaria	172,70	172,27
Wlochy	45,50	45,28
Berlin (w obrotach nicofic.)	211,25	—

**Notowania ziemiopłodów w Berlinie**

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 9 III. 1933.

Pszonca nowa	196—198
Zyto nowe	157—159
Jęczmień browar.	172—180
Jęczmień przem. pastewny	163—171
Owies marchijski	126—129
Mąka pszenna	23,50—27,2
Mąka żytnia 70%	21,00—22,85
Otręby pszenne	8,75—9,00
„ żytnie	8,75—9,005
Groch Victoria	21,00—24,00

**Programy radiowe**

Piątek, dnia 10 marca

Warszawa 11,57 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12,10 Koncert z płyt; 15,25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa 15,30 Chwilka morska i kolonialna 15,35 Przegląd wydawnictw periodycznych. 15,50 Muzyka salonowa w wykonaniu ork. Ed. Lorand. 16,20 Odczyt dla maturzystów pt. „Miasta w wiekach średnich” wygłosi prof. H. Paszkiewicz 16,40 Odczyt z Krakowa; 17,00 Koncert Reprez. ork. Policji Państw. pod dyr. Al. Sielskiego; 18,00 Odczyt dla maturzystów: pt. „Kraśniński” odczyt II wygłosi prof. K. Górski; 18,25 Muzyka lekka i taneczna; 18,50 Komunikat dla narciarzy z Krakowa; 19,20 Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej z Wilna; 19,30 Feljton pt. „Triumf i granice ludzkiego intelektu” wygłosi inż. E. Porębski; 20,00 Pogadanka muzyczna wygłosi K. Stromenger; 20,15 Koncert symf. z Filh. Warsz. 22,55 Komunikat met. Gł. Wojsk. Stacji Met. dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny.

Sobota dnia 11 marca

Warszawa 11,57 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12,10 Koncert z płyt; 13,15 Poranek szkolny ze Lwowa; 15,25 Wiadomości wojski i strzeleckie omówi w ramieniu Wojsk. Inst. Nauk. Wydawn. red. J. I. Targ; 15,35 Słuchowisko dla młodzieży z Krakowa; 16,00 Muzyka polska (płyty); 16,20 Odczyt dla maturzystów pt.: „Wielka schizma i sobory” wygł. prof. H. Paszkiewicz 16,40 Ulgi podatkowe dla nowo-wznoszonych budowli — wygł. p. W. Jasowicz 17,00 Aud. dla chorych w opracowaniu ks. Reksa sa ze Lwowa; 17,40 Odczyt; 18,00 Odczyt dla maturzystów pt.: „Cyprjan Norwid” wygł. dr. Z. Szmydtowa; 18,25 Muzyka lekka i tan. 19,20 Bieżące wiadomości rolnicze — wygł. p. J. Piątek; 19,30 Na widnokręgu; 20,00 Muzyka lekka 20,55 Wiadomości sportowe; 22,05 Utwory Chopina; 22,40 Feljton pt. „Zamki słowackie w baśni i legendzie” wygł. p. Fr. Szyfmanówna; 23,00 Muzyka taneczna. W przerwie od 23,30 do 23,35 wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej.

Groch drobny jadalny	19,00—21,00
Groch pastewny	12,00—14,00
Peluszka	12,00—13,50
Bób	12,00—14,50
Wyka	15,50—14,50
Łubin niebieski	8,50—10,00
Łubin złoty	11,50—12,75
Seradela nowa	17,00—23,00
Kuchy z orzecha ziemnego.	10,60—
„ Iniane	10,70—
Wytłoki suche kraj.	8,70—
Wytłoki Soja H.	9,30—10,30

**PRZETARG.**

na dostawę 1.800.000 szt. palików faszynowych odbędzie się dnia 22. III. 1933 roku o godzinie 12 w Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu. Bliższe szczegóły ogłoszone w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim i w „Monitorze Polskim”. Zlec. Nr. 148/IX. 1106

**TORUŃ**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 10 marca 1933 roku o godzinie 13 sprzedawane będą w Podgórzu przy ulicy Hallera 2 najwięcej dającym za gotówkę; tonbank rzeźnicki, wagę słowian, konia, wóz rzeźnicki, maszynę do krajania wędlin, pień do mięsa, maszynę do szycia, stół, lustro, stolik do wyszycia, wagę dziesiętną z ciężarkami, 2 stojaki do kwiatów, maszynę do krajania mięsa, maszynę do napajania kielbas, wannę drewnianą. 244/33 (—) Chrzanowski, kom. Sądu Grodzkiego, 14 rewiru.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 11 marca 1933 roku o godzinie 10 sprzedawane będą w Grębocinie pow. Toruń najwięcej dającemu za gotówkę; 4.000 ssących dren. Zbiórka licytantów w Firmie Cegła Sp. Akcyjna. 207/33 (—) Chrzanowski, kom. Sądu Grodzkiego w Toruniu IV. rewiru.

**BYDGOSZCZ**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 10. III. 1933 roku o godzinie 16 sprzedam przy ul. Grunwaldzkiej 177 za natychmiastową zapłatą: 6 krzesel dębowych obitych skórą. Zlec. Nr. 503/VIII 1096 Wierzbicki, komornik Sądu Grodzkiego, rew. VI w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 10. III. 1933 roku o godzinie 11 sprzedam przy ul. Śniadeckich 28/30 za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do pisania marki „Adler”. Zlec. Nr. 504/8 1095 Wierzbicki, komornik Sądu Grodzkiego, rew. VI w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 10. III. 1933 roku o godzinie 16,30 sprzedam przy ul. Poznańskiej 7 w mojej kancelarii za natychmiastową zapłatą: 1 obraz w złotej ramie, „Krajobraz”. Zlec. Nr. 502/8 1094 Wierzbicki, komornik Sądu Grodzkiego, rew. VI w Bydgoszczy.

**Z prawami szkół państwowych 8056 8-klasowe gimnazjum żeńskie G. Winogrodzkiego w Wejherowie**

przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-jej. Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

**MAGISTRAT MIASTA BYDGOSZCZY Wydział IX — Oddział Wodociągów i Kanalizacji ogłasza niniejszem**

**PRZETARG**

publiczny pisemny, na „Warunkach obowiązujących przy ubieganiu się o roboty i dostawy miejskie w Bydgoszczy” na wykonanie robót instalacyjnych przy domowych przyłączeniach wodociągowych i kanalizacyjnych w roku budżetowym 1933/34.

Kosztyorys przetargowe i warunki nabywać można w godzinach urzędowych, począwszy od dnia 10 marca br. za opłatą 3,— zł. w Wydziale IX, ul. Jagiellońska nr. 54, gdzie udzielać się będzie również bliższych wyjaśnień.

Oferty składane należy w Registraturze (gmach Gazowni, pokój 20) w nieprzekraczalnym terminie do dn. 20 marca 1933 r., godz. 12-tej, o której nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Głównej Kasie Miejskiej wadium w wysokości 500,— zł.

Magistrat — Wydział IX, Oddział Wodociągów i Kanalizacji (—) Inż. Ed. Tubielewicz, Radca Budownictwa Magistratu. Zlec. Nr. 563/VIII. 1097

**GRUDZIĄDZ**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę dnia 11 marca br. o godzinie 10 sprzedawane będą w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Grudziądzu przy ulicy Trynkowej nr. 3 a: powózka czarna, 2 wozy robocze z skrzyniami, platforme, około 20 m<sup>3</sup> szczapów i maszynę do pisania. 3477/32 1104 Maćkowiak, komornik sądowy w Grudziądzu.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 11. III. br. sprzedam o godz. 10 przy ulicy Kościuszki 9: zegar stojący, umywalka z lustrem, szafę, 2 obrazy i 1 stół. 730 Kowalski, kom. sąd., Rew. III w Grudziądzu

**Przeprowadzki Transport mebli**

wę wyścielanych wozech meblowych zwożki Ekspedycje kolejową i wodną wykonuje naffantel

**Luđwik Szymański Toruń 8864** Żeglarska 3. telef. 909

**RUMBA**

to rygiel **MYDŁA dobrego** od 869 **KAPCZYŃSKIEGO** Toruń, Szeroka róg Mostowej i Szczytna 15.

**Kto**

ma najlepszy i najtańszy **węgli brzykiety koks i drzewo?** tylko **Firma „Tranzyt”** Toruń, Przedzamcze 20 tel. 242.

**Szkoła tańców**

Janiny Werny wucza szybko tańczyć. Ostatni kurs 11 marca. Toruń, Prosta 22. (1090)

**Interes**

z pokojem zaraz do wynajęcia. Gdynia, ul. Świętojańska róg Lipowej. Informacja na miejscu. 1099

**UWAGA:**

**Pierwszorzędna obsługa** przez fachowców z Polski w salonie fryzjerskim dla pań i panów naprzeciw dworca w hotelu „EDEN” **GDANSK. 9063**

**Geny zupełnie niskie.**

**Okazja!**

Sprzedam korzystnie: fortepian, salon stylowy, cykl krajobrazowy, oryginalny malarz Biochowski, maszyn elektryczny, radio 3 lampowe, lornetę Zeisa, basryton, lustra, obrazy, zegary, maszyny do szycia, rowery, plaszczki i deki rowerowe, urządzenie sklepowe, sypialkę malowaną na dąb, oddzielne szafy, łóżka, stoły, krzesła, futra: piżmowce szopy i inne, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów. 735

„Sklep Okazyjny” ul. Groblowa Nr. 3, obok Rybnego Rynku, Grudziądz

**Zapasy atletów**

**„Scala” Gdańsk**

Dzisiaj w piątek 4 senacyjne walki **Torno-Borowiak Smirnoff-Mohtyka** Walka rozstrzygająca z powodzeniem protestu: **Badurski-Schwarz** Walka decydująca **Siagfried-Tibermont** Przed zapasami pierwszorzędny program Variete.

**Oddział**

Związku Lokatorów, Toruń Wielkie Garbary 12 poszukuje **profesora** Emeryta zgłoszenia biuro prezes F. Stój. 1092

**Zgubiony**

wykaz osobisty na nazwisko Else Siedrung wydany w Toruniu unicestwiam. 1101

**Pianino**

pierwszorzędne, nowe sprzedam tanio. Toruń, Kościuski 47 part. lewy. 1105

**Radjo**

czterolampowe „Marconie go” mało używane sprzedam za 130 zł. Boguszewo pow. Grudziądzki Tracz. 1103

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

**lekcyj**

francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. **Adamska, Sabina** n. cz. 4, Toruń. 8021

**Telegramy**  
**z ostatniej chwili**

**Budowa portu rybackiego w Wielkiej Wsi i kredyty na rozbudowę floty handlowej na plenarnem posiedzeniu Sejmu**

Warszawa, 10. 3. (PAT). Na wstępie 94-tego plenarnego posiedzenia Sejmu poseł Rżóska przedstawił sprawozdanie komisji budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowym kredycie na rok 1931-32. Największą część tych kredytów tworzy się wydatków Min. Skarbu. Mianowicie przewidziane jest 12 milionów na zwiększenie kredytu zaopatrzenia inwalidzkich.

Następnie mówca omówił WYDATKI, ZWIĄZANE Z BUDŻETEM PORTU RYBACKIEGO W WIELKIEJ WSI, przewidziane w budżecie nadzwyczajnym na ten cel. Poseł Rymar (Kl. Nar.) podkreślając, że przedłożenie przychodzi w rok po zamknięciu budżetu, omówił budżet portu rybackiego w Wielkiej Wsi, podnosząc szereg zażądań w tej dziedzinie i oświadczył się przeciwko ustawie. Izba przyjęła ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Poseł Rżóska zreferował następnie ustawę o dodatkowych kredytach na rok 1932-33. Znaczniejsze powiększenie kredytów przewidziane jest na ulgi kredytowe dla rolnictwa 6.600.000 zł. jak również KRE

DYT NA ROZBUDOWĘ POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ. Wszystkie te wydatki zostaną pokryte z oszczędności w innych paragrafach budżetu. Referent podkreślił, że podwyższenie kredytów wymaga powiększenia dopłaty do ubezpieczeń społecznych. W dyskusji przemawiali poseł Reger (PPS) który w dłuższym wywodzie omawia sytu-

ację na terenie robotniczym i wypowiedział się przeciwko ustawie. W głosowaniu przez drzwi ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Poseł Ulrych (BBWR) zreferował sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o przyjęciu przez władze skarbowe wymiaru i poboru podatków od nieruchomości lokali i placów budowlanych.

**Rektorzy uczelni wzywają młodzież do przerwania strajku**

Warszawa, 10. 3. (PAT). Rektorzy wszystkich uczelni w Polsce zwrócili się do młodzieży akademickiej z odezwą, w której stwierdzają, że z woli senatów zatrzymali swoje urzędy i wzywają młodzież do powrotu do pracy w terminie, jaki będzie ustalony.

„Kurjer Poznański“ zamieścił wczoraj wiadomość, że rektor uniwersytetu poznańskiego prof. Pawłowski złożył swój urząd i podał się do dymisji. Wiadomość ta jest całkowicie zmyślona. Rektor prof. Pawłowski nie podał się do dymisji, jak to sam oświadczył współpracownikowi „Dziennika Poznańskiego“. Również rektorzy wyższych uczelni lwowskich złożyli podobne oświadczenia.

**Ambasador Skrzyński u Oca św.**

Rzym, 10. 3. (PAT). Ojciec Święty przyjął na godzinnej audjencji ambasadora Skrzyńskiego.

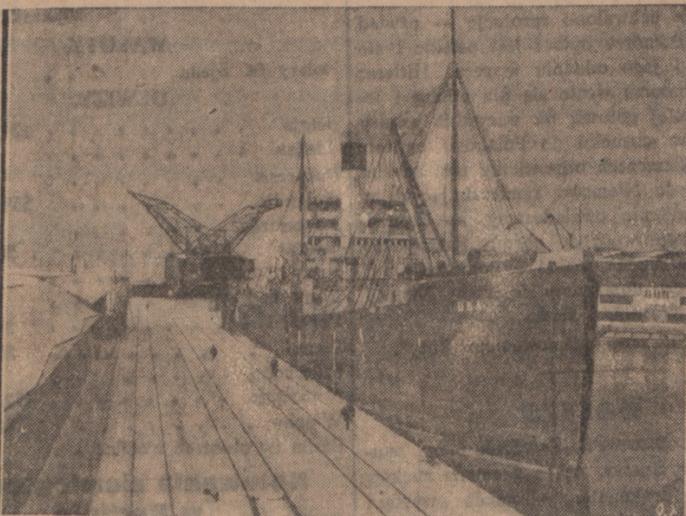
**Poznań — udziałowcem P. L. L. „Lot“**

W ostatnich dniach miasto Poznań przystąpiło w charakterze udziałowca do przedsięwzięcia Polskie Linie Lotnicze „Lot“.

Wobec tego obecnie, poza skarbem państwa udziały „Lotu“ znajdują się w rękach miasta Katowic i samorządów śląskich, oraz miast Bydgoszcz i Poznań.

Należy oczekiwać, że w niedługim czasie przystąpi również do „Lotu“ w charakterze udziałowca miasto Warszawa.

**Olbryzi ładunek kawy w Gdyni**



Przed kilku dniami przybył do Gdyni bezpośrednio z Rio de Janeiro ogromny transport kawy w ilości 3600 ton. Na zdjęciu naszym widzimy statek brazylijski „Uba“ który ładunek ten przywiózł do portu w Gdyni

**Krótkoterminowe zobowiązania skarbowe**

**przyniosą korzyść i płatnikowi i życiu gospodarczemu**

Sejm obradował na ostatnim posiedzeniu m. in. nad rządowym projektem ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych. Jak wiadomo projekt tej ustawy upoważnia Ministra Skarbu do wypuszczenia biletów Skarbowych w serjach z terminami płatności nie dłuższymi niż na rok. Ogólna suma znajdujących się w obiegu biletów nie może przekraczać 200 mlj. zł. Bilety skarbowe wolne są od podatku od kapitałów i cent.

Przy pierwszym czytaniu tego projektu przemawiał pos. Rybarski (Kl. Nar.) wysuwając cały szereg zastrzeżeń. W odpowiedzi zabrał głos p. minister skarbu Zawadzki.

Minister Zawadzki podkreślił, że omawiana ustawa w niczem nie łączy się z ustawą o zmianie statutu Banku Polskiego. Sens omawianego projektu jest ten, iż chodzi o stworzenie pewnego instrumentu, z którego korzystają już narodowości wszystkich innych krajów, a lito rego my z różnych przyczyn dotychczas nie o dzielałiśmy. Znanem zjawiskiem jest, że wpływy i wydatki budżetowe nie zbiegają się w czasie, trzeba więc te rzeczy dostosować do siebie, a uczynić to łatwo, gdy się posiada rezerwy i wtedy nie trzeba tworzyć osobnego instytutu kredytowego. W roku ub. pokrywalismy te różnice bez trudu za pomocą upływie-

nia rezerw. Wysokość rezerw zmniejszyła się jednak i muszą one być zachowane na pokrycie deficytu budżetowego i nie mogą być użyte na wyrównanie różnicy między wydatkami, a dochodami w pewnych okresach. Chodzi o zastosowanie tego normalnego instrumentu finansowego krótkoterminowych zobowiązań skarbowych, który pomoże płatnikowi podatków w łatwiejszym wywiązywaniu się ze zobowiązań. Dlatego twierdzenie, że ten instrument kredytowy nie pomoże, lecz zaszkodzi życiu gospodarczemu jest zupełnie błędny. Te sumy mają iść tylko na to, aby zapewnić normalność wpływów i obrotów. Z tego powodu życie gospodarcze, jak wszędzie tak i u nas może z tego środka czerpać tylko korzyść i nie będzie to w żadnym stopniu obciążeniem.

P. minister oświadcza, że może pod tym względem powołać się na przemówienie posła Rybarskiego w komisji skarbowej, gdzie przeciwstawił on francuski system naszemu. W roku przeszłym — mówił poseł Rybarski — że skarbowy powinien pokryć deficyt w drodze operacji kredytowej, a w tym roku cytował specjalną praktykę francuską, polegającą na tem, by żadnych wydatków nie odkładać, lecz w drodze bonów zdobyć odpowiednie środki, aby zobowiązania ratychmiast pokryć. Wobec tego p. minister nie rozumie sprzeciwu posła Rybarskiego, jeżeli chodzi o charakter finansowy, a jeżeli chodzi o charakter polityczny o wyrażenie nieufności rządowi, to na to oczywiście żadnej rady nie ma.

Po przemówieniu p. ministra marszałek Sejmu odesłał projekt do Komisji Skarbowej.

**Chińczycy atakują chcąc odebrać Japończykom Dźehol**

Pełkn, 10. 3. (PAT). Chińczycy czynią poważne wysiłki celem powetowania klęski, odniesionej w Dźeholu. Jak podają ze źródeł urzędowych, kolumny wojsk chińskich nacierają na Japończyków z trzech stron. Oddziały japońskie wycofały się podobno z miejscowości Kupeiku w stronę miasta Dźehol.

**Federal Reserve Bank spieszy na ratunek dolara**

Nowy Jork, 10. 3. (PAT). Zapowiedziano wypuszczenie nowych biletów Federal Reserve Banku na sumę 2 miliardów dolarów. Krok ten ma na celu pozwolić bankom wywiązać się ze zobowiązań z chwilą wznowienia czynności bankowych.

**Zaszczytny wynik Polaka na mistrzostwach narciarskich Szwajcarii**

Zurych, 10. 3. (PAT). W Engelbergu odbyły się zawody narciarskie o szwajcarskie mistrzostwo narciarskie. Polak Antoni Rulikowski, student zurychskiego uniwersytetu zajął zaszczytne trzecie miejsce w biegu zjazdowym wśród 33 zawodników, którzy bieg ten ukończyli.

**W pomroce brzuchowickiej tragedji Czwarły dzień procesu Gorgonowej**

Kraków, 10. 3. (PAT). Wczoraj w dalszym ciągu zeznawał świadek Stanisław Zarembski. Na wstępie rozprawy przewodniczący zadał świadkowi szereg pytań co do okoliczności, towarzyszących przed i w czasie morderstwa i stosunków rodzinnych. Z kolei kontynuują pytania prokuratora i obrona. Niektóre z pytań prokuratora i obrońców wywołują dłuższe polemiki. Na wiele pytań świadek nie umie dać odpowiedzi.

W dniu, w którym było popełnione morderstwo powrócił z wycieczki na nartach. W nocny zbudził go skowyt psa, pobiegł do pokoju Lusi i po odchyleniu poduszki ujrzał

krwawą głowę. Do pokoju nadbiegł ojciec i Gorgonowa. Zawołano żandarma, który przeprowadził dochodzenie.

W krzyżowym ogniu pytań obrońców świadek wikła się, dając często odpowiedź: Nie wiem. Krwawe ślady na ścianach, pozostawione przez jego ręce tłumaczy tem, że był tak otumaniony wydarzeniem, że ślaniając się, mógł oprzeć się o ścianę.

Na pytanie obrońców o stosunek Gorgonowej do niego Stanisław Zarembski wyjaśnia, że oskarżona obchodziła się z nim nieźle, chociaż pożywienie nie było zbyt obfite, ani urozmaicone.

Przewodniczący zwrócił uwagę, że świadek jest zmęczony i należałoby rozprawę odroczyć. Sprzeciwiał się temu obrońca Woźniakowski i zadał mu szereg pytań, na które świadek odpowiada niezdeterminowanie, a w pewnym momencie wybucha nawet płaczem.

Sąd zarządził chwilową przerwę, poczem po naradzie odroczył rozprawę do dziś rana.

W dniu dzisiejszym przesłuchany będzie Stanisław Zarembski i jego ojciec. Po południu mają się odbyć dalsze badania Stanisława Zaremby przez psychiatrów.

<p><b>Ogłoszenia:</b> wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej. . . 15 fen. . . . . . 50 fen. Erobne za słowo 3 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen. Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk oznaczone miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.</p>	<p>Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3. Red. odpowiedzialny na Bydgoszczy Józef Dobroszański Mostowa 6 Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, i. p. Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Misinkow Gdynia, Świętojańska Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprowiłcza 4a. Redaktor odpowiad. na Grudziądz, Józef Stanaub, Grudziądz, Rynek 10/11. Za ogłoszenia odpowiada administracja Wydawca: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“ „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“ Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarńi Rolniczej S. A. w Toruniu</p>	<p><b>Abonament miesięczny wynosi</b> w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . . . 3,40 zł przez pocztę z odnośnieniem . . . . . 3,36 zł pod opaską . . . . . 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,30 zł z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za- kładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma</p>
---	--	--